DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 61. Sobota, 4 (16) Marca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotyczce Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

dnia 3 (15) Marca.
Warszawa.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Stosownie do art. 29 Najwyższego ukazu z d. 28 października (9 listopada) 1866 r. o zniesieniu stosunków dominjalnych w miastach Królestwa Polskiego, w celu obliczenia wysokości wynagrodzenia przypadającego dla właścicieli miast za zniesione powinności dominjalne, i w celu ścisłego oznaczenia osad i gruntów uwalniających się mocą tego ukazu od zależności dominjalnej, sporządzone być mają tabele likwidacyjne, których forma winna być zastosowaną do formy ustanowionej dla dóbr ziemskich.

Artykułem 30 tegoż ukazu na komitet urządzający włożony został obowiązek zawezwania właścicieli miast o przygotowanie i przedstawienie projektów likwidacyjnych.

W wykonaniu tego komitet urządzający rozpoznawszy ułożone przez komisję centralną spraw włościańskich, w myśl powołanego art. 29 ukazu, przepisy do układania projektów likwidacyjnych z miast i miasteczek, i zatwierdziwszy takowe na 165 posiedzeniu swojem d. 5 (17) stycznia r. b. 1867, wzywa tak właścicieli całych miast jako i właścicieli cząstkowych, aby projekta tabel likwidacyjnych podług dołączonych do niniejszego przepisów przygotowali i aby takowe w przeciągu jednego roku, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w „Dzienniku Warszawskim" niniejszego obwieszczenia, złożyli w miejscowych komisjach spraw włościańskich, według właściwego porządku i z dołączeniem tych wszystkich dowodów, o jakich wspomina § 5 tychże przepisów.

Przy tem komitet urządzający oznajmia, że właściciele miast i miasteczek, którzy projektów tabel likwidacyjnych, według przepisanej formy sporządzonych, w oznaczonym terminie nie podadzą, utracą prawo: *po pierwsze*, z mocy powołanego art. 30 Najwyższego ukazu, do otrzymania procentów od przypadających dla nich kapitałów likwidacyjnych za czas od dnia 3 (15) kwietnia 1864 r. do pierwszego terminu wypłaty kuponów jaki nastąpi po złożeniu przez nich projektów tabel, i *po drugie* prawo domagania się o przyznanie wynagrodzenia likwidacyjnego na podstawie oszacowania gruntów przechodzących na własność eszczan-rolników i włościan osiadłych w terytorjach miast, stosownie do art 27 Najwyższego ukazu z d. 19 lutego (2 marca) 1864 r. o komisji likwidacyjnej.

Przepisy do układania projektów likwidacyjnych jednocześnie przesłane zostają komisjom spraw włościańskich, tudzież wszystkim komisarzom, dla sprzedaży potrzebującym po cenie kop. 10 za każdy drukowany egzemplarz.

Przepisy do układania projektów likwidacyjnych z miast i miasteczek.

Zasady ogólne.

§ 1. Całkowity projekt likwidacyjny składać się powinien z dwóch części: z projektu tabeli likwidacyjnej i tabeli likwidacyjnej.

§ 2. Jeżeli posiadanie całego miasta, oparte na prawie dominjalnem, należy do jednej osoby, właściciel układa projekt likwidacyjny z całej jego przestrzeni; jeżeli zaś w mieście znajdują się właściciele cząstkowi, projekta likwidacyjne układane być winny oddzielnie przez każdego z właścicieli cząstkowych, co do tej części miasta, do której rozciągają się jego prawa dominjalne. (art 31 ukazu o miastach).

§ 3. Jeżeli wszystkie lub niektóre powinności dominjalne z miast i od ich mieszkańców były odbywane nie na korzyść miejscowych właścicieli miejskich lecz na korzyść innych osób, nie uważanych za istotnych właścicieli tychże miast, wtedy projekt likwidacyjny ułożony być winien przez te osoby, na korzyść których powinności takowe były wykonywane. (art. 33 ukazu o miastach).

§ 4. Osoby wymienione w §§ 2 i 3 układają i podpisują projekta likwidacyjne czy to osobiście czy też przez swych pełnomocników, do tego prawnie umocowanych.

Projekta likwidacyjne miast lub ich części: należących do różnych instytucji, układane być winny przez miejscowe zarządy, bezpośrednio majątkiem zawiadujące (poz. 205 postan. kom. urządz.); należących do osób zostających pod opieką lub kuratelą,—przez opiekunów lub samych nieletnich za zgodą ich kuratorów; należących do osób z pobytu niewiadomych,—przez czasowych posiadaczy tych dóbr lub przez prawnych reprezentantów właścicieli; należących do osób znajdujących się pod kuratelą sądową, przez samych właścicieli za zgodą przydanych im kuratorów lub doradców. (poz. 530 post. kom. urządz.).

§ 5 Projekta likwidacyjne mają być w przeciągu jednego roku od daty pierwszego ogłoszenia o tem przez komitet urządzający w Dzienniku Warszawskim, przedstawione miejscowym komisjom spraw włościańskich przy oddzielnych podaniach, z dołączeniem wszelkich dowodów na których opierają się objaśnienia i wiadomości w projektach likwidacyjnych zamieszczone, tudzież urzędowych wypisów z dwóch pierwszych działów wykazu hypotecznego lub świadectw na to, że hypoteka nie jest urządzoną. (art. 30 ukazu o miastach).

§ 6. Każdy projekt tabeli likwidacyjnej i każda tabella powinny być napisane na przeznaczonych na to blankietach arkuszy zwierzchnich i środkowych i przedstawione w jednym egzemplarzu w języku ruskim. Forma tych blankietów pozostawia się bez zmiany taka sama jak dla dóbr ziemskich. (Art. 29 ukazu o miastach). (*)

Uwaga. W skutek zastosowania porządku układania projektów likwidacyjnych z miast, do przepisów zawartych w informacji dla układających projekta tabel likwidacyjnych z dóbr ziemskich, w przepisach niniejszych wskazują się odpowiednie paragrafy pomienionej Informacji, dla stosownego postąpienia przy układaniu projektów likwidacyjnych z miast.

„Informacja dla układających projekta likwidacyjne z dóbr ziemskich" była ogłoszona w 158 numerze *Dziennika Warszawskiego* i znajduje się do nabycia we wszystkich kasach gubernialnych i okręgowych.

Przepisy układania projektów tabel likwidacyjnych.

§ 7. Na tytułowej stronicy projektu tabeli likwidacyjnej wymienić należy: gubernię, powiat i okręg, w których miasto jest położone, Komisję, do jurysdykcji której takowe należy; nazwisko miasta, imię i nazwisko byłego właściciela miasta, właściwy dział cen normalnych do oszacowania robocizn i osepów i wreszcie przez kogo projekt jest ułożony.

Na wewnętrznych stronicach arkusza zwierzchniego i na arkuszach środkowych układający projekt zamieści opisanie osad i gruntów znajdujących się w terytorjum miejskiem tak w obrębie jako i po za obrębem miasta (§§ 47. 48 i 49 Informacji dla układających projekta likwidacyjne).

§ 8. Przed rozdzieleniem osad i gruntów miejskich, pomiędzy działy niżej wskazane i przed opisaniem tychże, układający projekt tabeli likwidacyjnej, wyłuszczy we wstępie wszelkie niezbędne szczegóły co do erekcji i urządzenia należącego do niego miasta, wyjaśni na czem jest oparte samo prawo własności i korzystania z wszelkich powinności dominjalnych, a mianowicie, czy na akcie erekcyjnym miasta, lub na przywileju, nadaniu i tym podobnych dokumentach; wyjaśni czy służące mu prawo własności rozciąga się do całego miasta lub tylko do jego części; wykaże wszystkie swoje, jako właściciela miasta obowiązki względem niego, wypływające z prawa dominjalnego lub powstałe z jakichbądź umów; wyjaśni czy po urządzeniu miasta na zasadach Ukazu z dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r. pozostaje przy właścicielu jaka część terytorjum miejskiego i nakoniec wykaże na jakich jest oparte zasadach zamieszczone w projekcie i tabeli wyszczególnienie przestrzeni gruntów przechodzących na własność miasta, instytutów lub pojedynczych mieszkańców miasta.

Po ukończeniu tego ogólnego opisu, układający projekt przystąpi do opisania każdej oddzielnie osady i każdej posiadłości gruntowej, rozdzielając takowe pomiędzy działy poniższe.

§ 9. Ukaz z dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r. rozdziela osady i grunta w terytorjum miasta znajdujące się na dwie kategorje:

1) osady i grunta mieszczan-rolników (Art. 2 ukazu), tudzież osady włościańskie po za miastem, lecz w obrębie gruntów miejskich położone (Art. 39 ukazu) do których rozciągają się w zupełności ukazy z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. i 2) osady i grunta zostające w posiadaniu miasta lub mieszkańców miasta i podchodzące pod przepisy ukazu z d. 28 Października (9 Listopada) 1866 r. W skutku tego projekt tabeli likwidacyjnej dzielić się będzie na dwie główne części, oznaczone następującemi tytułami: *„Część I. Osady i grunta podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r."* i *„Część II. Osady i grunta podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r."*

Przepisy opisywania osad i gruntów 1-szej części projektu.

§ 10. Ponieważ do osad mieszczan-rolników i włościan osiadłych w obrębie gruntów miejskich stosują się w całej rozciągłości ukazy z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. przeto dla ich opisania I-a część projektu tabeli likwidacyjnej rozpada się na trzy działy, odpowiadające trzem pierwszym działom projektu przepisanego dla dóbr ziemskich, a mianowicie: *„Dział I, Osady podchodzące pod przepisy Ukazów z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. i z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.; Dział II, Osady podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku i Dział III, Osady mieszczan-rolników i włościan podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. lecz obecnie przez nich nie zajęte."*

Rozdział osad pomiędzy działy powyższe, ich opisywanie i obrachowanie za takowe wynagrodzenia dla właściciela miasta, dokonywać się ma na zasadach dla dóbr ziemskich przepisanych i wskazanych w Informacji dla układających tabele likwidacyjne (§ 13 — 14).

(*) Blankiety na projekta i tabele likwidacyjne znajdują się do nabycia we wszystkich kasach powiatowych.

Przepisy opisywania osad i gruntów 2-ej części projektu.

§ 11. Do II-ej części projektu odnoszą się wszystkie osady i grunta, które na zasadzie ukazu z dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r. przechodzą na własność miasta i pojedynczych mieszkańców miejskich (wyjąwszy mieszczan-rolników), w skutek zniesienia stosunków dominialnych, w jakich one z właścicielem miasta zostawały (Art. 1 i 14 ukazu o miastach). W następstwie tego II-ga część projektu rozpada się na dwa działy następne:

1) *Osady i grunta mieszkańców miasta.* Tutaj zamieścić należy wszystkie osady i grunta przechodzące na własność pojedynczych osób (Art. 14 ukazu o miastach).

2) *Osady i grunta gminy miejskiej.* Tutaj zamieścić należy budowle i wszelkiego rodzaju grunta przechodzące na własność miasta, jako to: gmachy na pomieszczenie władz miejskich, szkoły, kuźnie, szlachtuzy, jatki, place, pastwiska, lasy i t. p.

§ 12. W opisie osad i gruntów przechodzących na własność pojedyńczych mieszkańców miasta należy wyszczególnić:

a) kto zajmuje osadę;

b) grunta stanowiące osadę;

c) oddzielne służebności, do których osada zachowuje prawo;

d) obciążające osadę lub grunt powinności z ich oszacowaniem, i

e) szacunek powinności przypadających do wynagrodzenia od Rządu.

§ 13. W opisie każdej osady lub gruntu wymienia się nazwisko i imię mieszkańca miasta w którego posiadaniu takowe zostają, z objaśnieniem od którego czasu i na jakiej zasadzie tenże użytkuje z osady lub gruntu i odbywa powinności; tudzież czy te ostatnie należą do rzędu powinności powstałych z mocy aktów erekcyjnych miasta, przywilejów i nadań, czy też do rzędu powinności określonych dokumentami jednostronnemi, jako to: inwentarzami, opisami i tabelami prestacyjnemi, albo opartych na tradycji i zwyczaju, albo też nakoniec do rzędu powinności powstałych z takich dobrowolnych umów i układów, lub z takich wyroków sądowych i rozporządzeń administracyjnych, które nie wytwarzały nowych stosunków, lecz tylko zatwierdzały i urządzały ze zmianami lub bez zmian, dawniejsze, z prawa dominjalnego wynikłe stosunki między właścicielem a mieszkańcem miasta. (Art. 5, 6, 23 i 38 ukazu o miastach).

§ 14. W opisie uposażeń gruntowych należy wykazać przestrzeń gruntów przechodzących na własność mieszkańców miasta, z wyszczególnieniem jaka przestrzeń znajduje się w obrębie miasta a jaka za miastem, lecz w jego terytorjum, oraz na jakich dowodach opiera się to wyszczególnienie.

§ 15. Po opisaniu uposażenia należy wymienić służebności, do jakich osada zachowuje prawo na zasadzie prawa cywilnego lub dowodów przytoczonych w art. 15 Ukazu z dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r. albo też z których osada przy braku dowodów korzytała stale, nie czasowo i do których ona zachowuje prawo niezależne od tych służebności, które mogą być przyznane jej posiadaczowi wspólnie ze wszystkiemi mieszkańcami miasta, a o jakich jest mowa poniżej w § 22 niniejszych przepisów. (Art. 15 Ukazu o miastach). Przytem należy ściśle oznaczyć rodzaj i rozciągłość tych służebności (§ 24 Informacji dla układających tabele likwidacyjne).

§ 16. Jeżeli korzystanie przez mieszkańca miasta z jakich bądź służebności przed zapadnięciem Ukazu o miastach zostało nieprawnie zniesione, należy wyjaśnić jakie manowicie służebności przypadają do wynagrodzenia. (Uwaga 1 do art. 15 Ukazu o miastach.

§ 17. Po wykazaniu uposażenia gruntowego, opisane być winny ściśle i szczegółowo te wszystkie powinności dominjalne, z osady lub gruntu odbywane, które ulegają oszacowaniu i wynagrodzeniu na rzecz właściciela miasta a mianowicie:

a) opłaty pieniężne pod nazwiskiem czynszu, czynsiku, placowego i t. p.;

b) osepy;

c) tygodniowa lub inna pańszczyzna, na liczbę dni lub na wymiar udeterminowana;

d) okup pieniężny za osepy i robociznę bądź w drodze dobrowolnej umowy, bądź w skutek wprowadzonego w wykonanie wyroku sądowego, albo też na zasadzie Ukazu z d. 4 (16) Maja 1861 r. o okupie prawnym, ustanowiony; i

e) opłaty pieniężne, osepy i robocizny stale odbywane za te służebności leśne i pastwiskowe, do których mieszkaniec miasta zachowuje swe prawo na mocy art. 13 Ukazu o miastach, art. 25 i 15 Ukazu o miastach § 29 Informacji dla układających tabele likwidacyjne.

§ 18. Gdy kilka osad miejskich znajduje się w zupełnie jednakich warunkach urządzenia gruntowego i odbywały przytem jednakie powinności, albo gdy powinności były wykonywane nie przez każdą osadę oddzielnie, ale z kilku osad razem lub z pewnej części terytorjum miasta, w takim razie opisanie powinności i obrachowanie wynagrodzenia przypadającego dla właściciela, ze wszystkich takich osad łącznie dokonane być winno.

§ 19. Przy oszacowaniu powinności wartość pobieranego przez właściciela osepu i robocizny ustanawia się według tychże zasad, jakie przepisane zostały dla dóbr ziemskich (art. 26 Ukazu o miastach art. 17 i 19 Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku o Komisji Likwidacyjnej i § 32 Informacji dla układających tabele likwidacyjne).

§ 20. Po wymienieniu i oszacowaniu, w sposobie wyżej wskazanym, odbywanych z osady lub gruntu rocznych powinności, suma wszystkich opłat i wartości pieniężnych przyjmuje się za szacunek powinności obciążających grunt lub osadę; po potrąceniu zaś z tej ogólnej sumy rocznych powinności, jednej piątej części, pozostałe cztery piąte stanowić będą wartość powinności przypadającą do wynagrodzenia. (art. 26 Ukazu o miastach).

§ 21. W 2-im dziale części 2-ej projektu zamieszcza się opis budowli, placów miejskich i wszelkich gruntów, przechodzących na zasadzie Ukazu o miastach, na własność gminy miejskiej, (Art. 14 Ukazu o miastach). Przy tem opisać także należy wody do których gminy miejskie nabywają prawa. (Art. 19 Ukazu o miastach). Oszacowanie powinności i wyrachowanie wynagrodzenia dla właściciela miasta za pomienione osady i grunta dokonywane być ma podług tych samych przepisów, jakie wyżej w §§ 13, 14, 17, 19 i 20 wskazane zostały. (Art. 26 Ukazu o miastach).

§ 22. Po wpisaniu gruntów na własność miasta przechodzących, wymienić należy leśne, pastwiskowe i inne służebności, które należały do miasta na zasadzie prawa cywilnego, aktów erekcji i urządzenia miasta, przywilejów, nadań, inwentarzy, opisów, tabel prestacyjnych, i do których miasto zachowuje swe prawa; tudzież te służebności, z których mieszkańcy w ogóle, pomimo braku dowodów, korzystali stale a nie czasowo, i do których miasto również nabywa prawa. Przytem potrzeba ściśle oznaczyć rodzaj i rozciągłość tych służebności. (Art. 15 Ukazu o miastach i § 24 Informacji).

Uwaga. Jeżeli miasto lub jego mieszkańcy w ogóle, przed wydaniem Ukazu z dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 roku nieprawnie zostali pozbawieni użytku ze służebności do nich należących, należy zamieścić szczegółowe w tym przedmiocie objaśnienie celem ustanowienia następnie wynagrodzenia za to na korzyść miasta. Uwaga 1-a do Art. 15 Ukazu o miastach.

§ 23. Po wpisaniu wszystkich, do gminy miejskiej należących osad i gruntów, wyszczególnione być winny te powinnosci dominialne, na korzyść byłego właściciela miasta odbywane, które ulegają zniesieniu bez oddzielnego za to pieniężnego wynagrodzenia dla właściciela. (Art. 23 Ukazu o miastach). Dalej należy wykazać stawy sztuczne, w których rybołówstwo pozostaje w używalności właściciela, jako też zwierzyńce urządzone w obrębie posiadłości prywatnej (Art. 19 Ukazu o miastach); przy tem należy objaśnić, jeżeliby tego zachodziła potrzeba, czy właściciel miasta utrzymuje się przy prawie dalszego prowadzenia robót kopalnialnych na gruntach miejskich, na zasadzie art. 21-o Ukazu o miastach. Następnie po wpisaniu ogółów przestrzeni przechodzących na własność miasta i jego mieszkańców według każdej części projektu, z wyszczególnieniem osobno gruntów użytkowych i nieużytków, należy zrobić ogólne zebranie gruntów przechodzących według projektu na własność miasta i osób pojedynczych. Po czem ukończony projekt tabeli likwidacyjnej podpisany być ma przez układającego, który nadto obowiązany zaznaczyć wszystkie arkusze tegoż projektu. (Art. 52 Informacji dla układających projekta likwidacyjne).

§ 24. Właściciel pragnący otrzymać wynagrodzenie za grunta przechodzące na własność mieszczan-rolników i włościan, objęte 1-sza częścią projektu, w myśl Art. 27 Ukazu III z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. na zasadzie oddzielnego oszacowania, powinien wprost i bezwarunkowo zadeklarować swoje żądanie w projekcie tabeli likwidacyjnej przez siebie przedstawionym. W tym celu podpisać ma odpowiednią deklarację, na ostatniej stronicy projektu tabeli likwidacyjnej wydrukowaną i dołączyć objaśnienie z wyłuszczeniem dowodów przekonywających o nieproporcjonalności wynagrodzenia, jaki dlań według art. 26 wspomnionego Ukazu przypada. (Art. 28 Ukazu II z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. i § 62 Informacji dla układających projekta likwidacyjne).

Przepisy układania tabeli likwidacyjnej.

§ 25. W myśl art. 29 ukazu z d. 28 Października (9 Listopada) 1866 r. tabele likwidacyjne sporządzane być mają w celu ścisłego oznaczenia przestrzeni gruntów przechodzących na własność pojedyńczych lub wszystkich w ogóle mieszkańców terytorjum miejskiego, tudzież w celu oznaczenia wynagrodzenia dla byłego właściciela miasta za zniesione powinności dominjalne. Taki sam cel wskazany jest w ukazie z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. co do tabel likwidacyjnych z dóbr ziemskich. W skutku tego tabele likwidacyjne miast i miasteczek sporządzane być mają podług tej samej formy jaka jest przepisaną dla dóbr ziemskich. (Art. 29 Ukazu o miastach i § 53 Informacji dla układających projekta likwidacyjne).

§ 26. Na stronicy tytułowej, w miejscach na to przeznaczonych, należy wypisać: nazwisko miasta, gubernji, powiatu, okręgu i komisji do juryzdykcji której miasto należy, oraz imię i nazwisko byłego właściciela miasta, na wewnętrznych zaś stronicach, w rubrykach na to przeznaczonych zamieszcza się osnowa tabeli likwidacyjnej odpowiednio do prawideł dla dóbr ziemskich przepisanych; przy czem nieużytki w granicach osad znajdujące się, wykazują się w rubryce na to przeznaczonej, oddzielnie co do każdej osady lub gruntu; nieużytki zaś znajdujące się nie w granicach osad (jako to ulice, drogi, wody i t. p.) wykazać należy w ogółach przy każdej części tabeli. W rubryce na to przeznaczonej winny być wymienione, zgodnie z projektem tabeli, wszystkie służebności do pojedyńczych osad miejskich lub do ogółu miasta należące, a w rubryce uwag należy wykazać, jeżeli to odpowiednio projektowi okaże się potrzebnem, prawo byłego właściciela miasta do prowadzenia robót kopalnianych na gruntach miejskich; przy tem wyszczególnione być mają i te wody, do których gmina miejska nabywa prawa na mocy Art. 19 Ukazu o miastach. (§ § 57 i 58 Informacji dla układających projekta likwidacyjne).

§ 27. Tabela likwidacyjna dzieli się na dwie części tudzież na właściwe im działy odpowiednio do podziału projektu. W skutek tego w 3-ciej rubryce tabeli zamieszczają się tytuły następujące:

CZĘŚĆ I.

Osady podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

I. Osady podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. i z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

Tak w tym jako i w następnych działach wykazać należy porządkiem wszystkie osady z projektu.

II. Osady i grunta podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

III. Osady i grunta ulegające przejściu na własność mieszczan-rolników i włościan, lecz przez nich nie zajęte.

CZĘŚĆ II.

Osady i grunta podchodzące pod przepisy Ukazu z dnia 28 Paźeziernika (9 Listopada) 1866 r.

I. Osady i grunta mieszkańców miasta.

II. Osady i grunta gminy miejskiej.

§ 28. Po wpisaniu do tabeli wszystkich osad i gruntów, działy wyżej wspomnione należy podkreślić i pod tem podkreśleniem; w rubrykach odpowiednich wykazać ogóły: przestrzeni gruntów i wysokości powinności przypadających do wynagrodzenia łącznie z I-go i II-go działu I-ej części, jako też łącznie z dwóch działów II ej części tabeli, po czem należy podkreślić i wypisać ogólne sumy przestrzeni i powinności ze wspomnionych czterech działów tabeli. Dalej wykazane być mają oddzielnie sumy ogólne przestrzeni i powinności zamieszczonych w 3-m dziale 1-ej części tabeli. Odpowiednio do takiego podziału ogółów należy następnie zamieścić na końcu tabeli wyszczególnienia liczbami i literami podług formy dla dóbr ziemskich przepisanej i oznaczyć wynagrodzenie dla właściciela za 1-szą ogólną sumę powinności oddzielnie od 2-ej sumy, gdyż za grunta i osady na własność mieszczan-rolników lub włościan przechodzące, lecz przez nich nie zajęte, wynagrodzenie wypłacane będzie jedynie w miarę nabywania ich na własność przez wspomnione osoby. (Art. 26 ukazu o Komisji Likwidacyjnej).

§ 29. Po oznaczeniu i wpisaniu wysokości kapitału likwidacyjnego, przypadającego dla byłego właściciela miasta, należy zrobić podkreślenie, wskazujące że tabela jest skończoną. Pod tem podkreśleniem u-

kładający tabelę powinien podpisać się, a nadto zaznaczyć wszystkie arkusze tabeli.

Oryginał podpisali:
Namiestnik — Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Marca.

Wczoraj miały się rozpocząć w ciele prawodawczem francuzkiem rozprawy z powodu interpelacji p. Thiersa co do kwestji włoskiej i niemieckiej. Zapowiadano też interpelację p. Plichona co do kwestji rzymskiej. Prawdopodobnie wniesiona zostanie w izbie francuzkiej i interpelacja co do kwestji wschodniej, obecnie będącej niejako osią polityki europejskiej. Wiadomości o postawie mocarstw opiekuńczych w tej kwestji ciągle są sprzeczne i jakkolwiek z bliższych objaśnień o mowie lorda Derby w parlamencie angielskim, okazuje się, iż gabinet londyński, nie jest tak jak dawniej obstającym za całością Porty, to wszelako porozumienie mocarstw opiekuńczych nie zdaje się być tak zupełnem, jak mniemają dzienniki paryzkie. Przynajmniej utrzymują, że propozycja Francji, aby nakłaniać Portę do ustąpienia Tessalji, Epiru i Kandji na rzecz Grecji, nie zyskuje stanowczego poparcia ze strony innych mocarstw już dla tego, że zapomina ona zupełnie o słowianach zostających pod panowaniem Turcji, a zasługujących na równą opiekę, jak greccy poddani sułtana. Tymczasem położenie Porty codziennie się pogorsza. W Kandji powstańcy, przynajmniej jak donoszą ze źródeł greckich, ciągle stawiają zwycięzki opór wojskom tureckim, a według dzisiejszego naszego telegramu rząd turecki zmuszony był wysłać tam znaczne posiłki; w Chios wynikły ważne zaburzenia; czarnogórcy rozpoczęli walkę z turkami; w Epirze zaś powstanie nabiera codziennie większego znaczenia i siły.

Ostateczny rezultat wyborów we Włoszech nie jest jeszcze wiadomy, wszelako z dotychczasowych doniesień wynika, że stosunek wyborów przyjaznych gabinetowi do opozycyjnych jest jak 174 do 70.

Izba reprezentantów w Washingtonie przyjęła dodatek do bilu rekonstytucyjnego upoważniający naczelników wojennych w Stanach południowych do dopełnienia spisu ludności, zebrania jej głosów, jednem słowem wykonania wspomnionego bilu, a aż do chwili spełnienia takowego postanowiła zawiesić swe odroczenie.

Według depeszy z San-Francisco, juaryści mieli zająć miasto Meksyk. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia, tem bardziej że doniesienia z San-Francisco nie zawsze okazywały się wiarogodnemi. Jednakże według wiadomości z Nowego Jorku z 11-go b. m., jenerał juarystowski Diaz, gotował się do wyprawy przeciwko stolicy Meksyku, kiedy jenerał Escobedo, zamierzał jednocześnie atakować korpus 10,000 wojsk cesarsko-meksykańskich, stojący pod osobistem dowództwem cesarza Maksymiljana pod Queretaro.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, *14 marca.* **Z wiarogodnego źródła zapewniają, że w ostatnich czasach w przedmiocie sprawy wschodniej nastąpiło ważne zbliżenie się pomiędzy Francją a Austrją.**

Konstantynopol, *14 marca.* **Hussein-pasza obejmuje główne dowództwo na w. Kandji. Dziesięć batąljonów posiłków wyruszyło na w. Kandję i do Tesalji. — Gabinet zajmuje się kwestją dóbr meczetów; jest nadzieja, że cudzoziemcy będą mogli tu nabywać majątki ziemskie.**

Peszt, *14 marca.* **Przed południem ministrowie złożyli przysięgę w ręce cesarza.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Marsylja, 12 marca.* Otrzymano tu korespondencje z Konstantynopola, datowane 6 go marca. List wezyra, doręczony posłowi serbskiemu, obejmuje oświadczenie, że Turcja zgadza się na ewakuację twierdzy Belgradu, pod tym jedynym warunkiem, że flaga turecka będzie powiewać obok serbskiej. Sułtan zastrzega sobie prawo zajęcia tej pozycji strategicznej w razie wojny. Porta dopomina się o rozpuszczenie emigrantów tureckich, którzy zaciągnęli się do wojska serbskiego. Mówiono w Konstantynopolu o zamiarze zaprowadzenia w prowincjach tureckich rad mięszanych, złożonych z muzułmanów i chrześcjan. — Wielki wezyr miał oświadczyć, że nie podobna układać się w przedmiocie wyspy Kandji przed uśmierzeniem powstania. Dnia 4-go b. m., posłano znowu do Kandji trzy fregaty parowe, wiozące wojska, artylerję i zapasy żywności. — Nowy patryarcha grecki został przyjęty przez Portę z honorami książęcemi. Miał on mowę, w której oświadczył, że bronić będzie wytrwale praw swego kościoła. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 13 marca.* Podług wiadomości zakomunikowanej przez konsula amerykańskiego w San-Francisco, republikanie są w posiadaniu m. Meksyku. (*Wolffs T. B.*)

* *Kopenhaga, 12 marca.* Jutro złożone zostanie w landsthingu prawo w przedmiocie objęcia przez księcia następcę tronu rejencji na czas nieobecności króla, który wyjedzie do Londynu. (*Tamże.*)

* *Peszt, 13 marca.* Pismo urzędowe ogłasza odezwę do władz, podpisaną przez ministrów Lonyay'a i Wenkheima, wzywającą mieszkańców do dobrowolnego płacenia podatków, ażeby rząd nie natrafiał w swej trudnej misji na przeszkody. (*Cor. Bür.*)

* *Peszt, 13 marca.* Podług wiadomości prywatnej, zamieszczonej w dzienniku „r 1848", Garibaldi (?) wystósował do emigrantów i legjonistów węgierskich list tej treści: że po pojednaniu się Austrji z Węgrami na podstawie nieprzerywalności prawnej, mogą oni wracać do kraju rodzinnego, gdyż rola ich zagranicą została ukończoną.—Dyrekcja finansowa kraju wydała rozporządzenie, ażeby na dystrybucjach i t. d., zamiast orła cesarskiego, wywieszona została korona węgierska. (*Die Presse*).

* *Berlin, 13 Marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu przemawiał najprzód dep. Schaffrath przeciwko projektowi konstytucji, którego dla tego niemożna przyjąć, ponieważ południowe Niemcy przyciąga tylko do siebie na drodze międzynarodowej i brak w nim najwyższego trybunału związkowego, jako też i odpowiedzialnej władzy wykonawczej, w ogóle zaś konstytucyjnego także parlamentu. Mówca spodziewa się jednak pod tym względem porozumienia. Dep. hr. Bethusy przemawiał za projektem i oświadczył, że należy dążyć do tego co się da osiągnąć; co do prawa budżetowego nastąpi porozumienie, jak skoro tylko epoka przejścia zostanie przezwyciężoną. Dep. Duncker z Berlina oświadczył się przeciwko projektowi. Hr. Bismarck odwołując się do doświadczeń poczynionych w Frankfurcie i Erfurcie powiedział, że należy do ludzi, którzy z latami czegoś się nauczą. Co do zatargów nad budżetem pruskim, pytanie jest, czyby Prusy posiadały były zwycięzką armję, gdyby w r. 1862, pomimo uchwały izby, nie znalazł się był ktoś taki, który kierował dalej sterem władzy. Dep. Vincke (Hagen) zbił odwoływania się do zagranicy. Należy mieć zaufanie do sprawy i pozwolić wygadać się jednostkom. Po odrzuceniu komedji głosowania w księstwach nadelbańskich, wiarołomstwo tylko Austrji sprowadziło wojnę, która uwolniła Niemcy od obcego panowania. Pojedyncze sejmy, nawet meklemburski, nie wystąpią z pewnością przeciwko uchwałom parlamentu. Zresztą należałoby badać czy konstytucja meklemburska prawnie istnieje. Mówca wynurzył życzenie, ażeby zabezpieczono nie państwo zjednoczone, ale egzystencję związku północnoniemieckiego. (Głośne oklaski). Dep. Grumbrecht z Hanoweru przemawiał przeciwko projektowi, spodziewając się jednak porozumienia, a wcielenie Hanoweru uważał on za opóźniony oddawna obowiązek narodowy. Zapisanych jest jeszcze 32 mówców.—*Prov. Corr.* donosi, że reskrypt królewski zarządził przyjęcie do służby oficerów hanowerskich. Bliższe szczegóły zostaną wkrótce ogłoszone. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 13 marca.* *Monitor* donosi: Zdrowie cesarzewicza, który cierpiał z powodu otrzymania kontuzji w nogę, znacznie się polepszyło, i spodziewają się, iż wkrótce rozpocznie znowu regularne swoje ćwiczenia.—*Italie* zaprzecza wiadomości o projekcie małżeńskim księcia Rumunji z księżniczką Małgorzatą sabaudzką. (*Wolffs T. B.*)

* *Konstantynopol, 12 marca.* Korweta pruska *Gazelle* przybyła do Smyrny i natychmiast odpłynęła dla dania pomocy do Metelina, gdzie ogólny panuje przestrach, gdyż obawiają się zatopienia wyspy. Kanonierka pruska *Blitz*, którą konsul pruski na pierwszą wiadomość o nieszczęściu wysłał tam z Smyrny, przywiozła poddanych pruskich i 50 innych osób do Smyrny. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork, 25 lutego.* Eskobedo każe rozstrzeliwać wszystkich wziętych do niewoli cudzoziemców, będących w służbie cesarskiej. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork, 11 marca.* Wiadomości z Matamoras z d. 4-go marca donoszą, że cesarz Maksymiljan znajdował się 21-go lutego w Queretaro z 10,000 wojska. Escobedo oczekiwał o 18 mil od tego punktu posiłków, dla stoczenia z Maksymiljanem bitwy. (*Biuro Reu.*)

---

* (Znaczenie Warszawy). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: „Dzięki szczęśliwemu swemu jeograficznemu położeniu, Warszawa zawiera w sobie wiele warunków postępowego wzrostu i materjalnego kwitnięcia. Jako miasto leżące prawie w środku Europy, jako przystań jednej z najznaczniejszych w królestwie spławnych rzek, i punkt zbiegnięcia się dróg żelaznych, bez przerwy rozciągających się do najodleglejszych miejscowości zachodu i wschodu, Warszawa stanowi naturalny punkt przyciągający miejscowe i zagraniczne kapitały, również jak przemysłowe i handlowe siły. W istocie miasto to odwana służyło za najważniejszy skład pośredni produktów zagranicznych, i szczególniej miejscowych płodów, tak surowych jak wyrobionych,—za punkt gdzie odbywają się wielkie operacje handlowe, skąd płody te rozchodzą się w części dla zaspokojenia potrzeb kraju, w części zaś idą do zachodniej Europy i do cesarstwa. Tym sposobem sama natura wskazała Warszawie znaczenie, jakie jej przynależy w roli pośrednika wewnętrznego i zewnętrznego handlu. Na nieszczęście, działalność Warszawy nierozwinęła się jeszcze do takich rozmiarów, jakieby były pożądane. Słabszy stosunkowo do zagranicy, przemysłowy i fabryczny rozwój kraju, ciągle utrzymuje nierównowagę zamiany z zagranicą. W daleko korzystniejszych warunkach kraj tutejszy znajduje się względem cesarstwa, w handlowych stosunkach z którem, jeżeli nie widzimy stanowczej przewagi wywozu nad przywozem, utrzymuje się chociaż równowaga bez straty. W każdym razie, Warszawa, jako najgłówniejszy w kraju punkt handlowy, widocznie wzbogaca się i rozwija. Ale ten ruch naprzód, ten postępowy wzrost, szczególniej stał się widocznym w ostatnich czasach, mianowicie po 1864 r. Warszawa wzrasta teraz nie dniami ale godzinami; budują się całe ulice, wznoszą się nowe domy, urządzają się różne przemysłowe zakłady i handlowe firmy, powstają liczne wielkie przedsięwzięcia i t. p. Inaczej być nie może przy obfitości zawartych w niej dobroczynnych warunków, tworzących wewnętrzną pomyślność. Postęp ukazuje się w tym wypadku, jako logiczny rezultat troskliwości z góry, jako następstwo dobrej organizacji i harmonijnego porządku, w jakich obecnie spełniają się wszystkie funkcje życia społecznego. Warszawa okazuje się pewnym barometrem narodowej pomyślności, podobniej jak zawsze bicie jej pulsu handlowego, odzwierciadlało większy lub mniejszy upadek, większe lub mniejsze kwitnięcie całego kraju."

* (Wieczór tańcujący podoficerski.) *Warsz. Dniew.* zamieszcza następujący list z Góry-Kalwarji z 21 lutego (5 marca): „Feldfeblowie i podoficerowie 1-go batalionu saperów, chcąc uczcić najradośniejszy dzień 19 lutego (3 marca) wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, za zezwoleniem dowódcy batalionu, urządzili dla rodzin swych w Górze-Kalwarji wieczór tańcujący, podczas którego pomiędzy uczestnikami zebrano 27 rsr. składki na korzyść Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich w Warszawie. Podczas kolacji, przy dźwiękach batalionowej balowej

muzyki, wniesione zostały przez gospodarzy wieczoru toasta, za zdrowie Najjaśniejszego Pana, Najdostojniejszej Opiekunki ochrony Najjaśniejszej Pani, Najdostojniejszego jenerał-inspektora inżynierji, głównodowodzącego Jenerał - Feldmarszałka Hrabiego Berga, i opiekunów i opiekunek Mikołajewskiej ochrony. Wieczór tańcujący sprawił najprzyjemniejsze wrażenie na wszystkich mających w nim udział, a żywe i szczere wynurzenie współczucia i wdzięczności dla założycieli ochrony, dowodziło jak wysoko ceniona jest przez żołnierzy troskliwość o ich dzieci. Miło widzieć w tem rękojmię moralności i wzniosłych zasad ożywiających szeregowców 1-go bataljonu saperów, którzy z własnego natchnienia, bez żadnego popędu z góry, nacechowali pamiętny dzień 19-go lutego, wynurzeniem uczuć głębokiego przywiązania i najżywszej wdzięczności, i ofiarą według możności na dobrą sprawę, z części małych swych zasobów. J. Z."

* (Teatr amatorski). Na dochód ubogich, urządzone w sali towarzystwa dobroczynności widowisko, powiodło się najzupełniej wczorajszego wieczoru. Sam wybór, a raczej układ tej reprezentacji mógł wzbudzić żywe zajęcie widzów, albowiem oprócz *Dzwonu* Szyllera, w tłumaczeniu ś. p. Minasowicza, pod którego tekst podłożył muzykę p. Sikorski, a który w pięknej deklamacji p. Chęcińskiego i chórach artystów opery naszej, uwydatnił swoją potężną poetycką wartość, dano następnie dwie komedje: „Sidła", nader udatny obrazek sceniczny, przełożony z francuzkiego, w którym p. Bogowolska, znana już z prawdziwego talentu amatorka, grała rolę margrabiny de Breuilles jak wzorowa aktorka, posiadająca nadto manjery światowej damy. Pp. J. Minasowicz i F. Wojciechowski, występujący w tej samej sztuce, wywiązali się zdolnie i zaszczytnie z ról im powierzonych. Drugą komedję—Fredry „Zrzędność i przekora", odegraną gorliwie przez p. Izabelę Smolikowską w roli Zofji, oraz przez pp. Beneveni, St. Grzywińskiego i Al. Stromfeldt'a, przegrodziła prześliczna deklamacja p. Rakiewiczowej, znanej artystki tutejszego teatru, która dźwięcznym i pełnym czucia i ekspresji głosem, wypowiedziała świetny, z prawdziwym talentem napisany utwór p. F. Faleńskiego, p. t. „Królowa zabawy". Całość tego widowiska, które JW. Jenerał Feldmarszałek, Hrabia Namiestnik, zaszczycił obecnością swoją—zadowolniła zgromadzonych widzów, którzy szczodremi oklaskami wyrażali szanownym amatorom płci obojej jak i artystom, wdzięczność za podjęte przez nich dla dobra ubogich trudy. Muzyką do „Dzwonu" dyrygował p. Müncheimer, a orkiestra Lewandowskiego przygrywała podczas antraktów.—Toż samo widowisko powtórzy się niebawem raz jeszcze. *Al.*

* (Magik Epstein). Na wczorajszem przedstawieniu w teatrze p. Epstein zupełnie usprawiedliwił to co było o nim powiedziane w onegdajszym numerze naszego dziennika. Publiczność tutejsza, widocznie zamiłowana w podobnego rodzaju widowiskach, zapełniła całą salę teatru, a oklaskami i żądaniem powtórzenia niektórych sztuk, okazywała swe zadowolenie.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Antoni Kleng wyrobnik, rąbiąc drzewo, przez własną nieostrożność odrąbał sobie siekierą wielki palec u lewej ręki; podobnyż wypadek miał miejsce na Nowym Świecie, gdzie Wojciech Kapiński, nieograniczenie urlopowany żołnierz, z tejże przyczyny odciął sobie połowę wielkiego palca także u lewej ręki.—W tymże dniu, Górski, majster szewcki, idąc ulicą Długą na rogu Bielańskiej, upadł i rozbił sobie głowę.— Nocy wczorajszej w domu pod N. 958/9 przy ulicy Targowej, ze sklepu kupca Brauna, skradziono gotowizną rs. 200 i futro elki.

* (Wiadomości dworskie). *Petersburg, 27 lutego (11 marca).* W sobotę, 25 lutego, książę Henryk VII Reuss, nowo-akredytowany w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego N. króla pruskiego, przyjmowany był przez Najjaśniejszego Cesarza na posłuchaniu i miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Mości swe listy wierzytelne. Bezpośrednio potem Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła przyjmować księcia Reuss na posłuchaniu. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Obchód uroczystości). *Mosk. Wied.* piszą: Dzień 19 lutego jest podwójnie znamienity dla Rosji, jako dzień wstąpienia na tron szczęśliwie i chlubnie panującego Cesarza, i jako rocznica usamowolnienia włościan, obejmująca sześcioletni perjod wielkiej reformy. Po liturgji odprawionej w asystencji duchowieństwa przez najprzew. Leonida, wzniesione były modły o zdrowie i pomyślność Jego Cesarskiej Mości i całego domu monarszego, w obec jenerał-gubernatora, wszelkich władz stolicy, urzędników wojskowych i cywilnych, szlachty i członków rady miejskiej. Po mszy, u jenerał-gubernatora było galowe przyjęcie, a o godzinie piątej urzędowy obiad, odznaczający się jak zwykle starodawną ruską gościnnością i wykwintnością. Pierwszy toast wniesiony był przez gospodarza „za zdrowie Najjaśniejszego Cesarza, chronionego przez Boga Monarchy-Oswobodziciela" i przyjęty został z powszechnym okrzykiem „hura"; orkiestra zagrała hymn narodowy, poczem ponowiły się okrzyki „hura" z nowym zapałem. Wyrazy tego toastu przypomniały dwa znakomite dla Rosji wypadki: cudowne ocalenie „chronionego przez Boga" 4 kwietnia, i początek wielkich reform, które odrodziły Rosję. Następnie wniesiony był toast „za zdrowie Najjaśniejszej Cesarzowej" a trzeci „za zdrowie Cesarzewicza Następcy tronu, dostojnej małżonki jego i całego domu Cesarskiego; — oba te toasta przyjęte były z najżywszem spółczuciem. Goście rozjechali się o ósmej wieczorem. Front domu był rzęsisto iluminowany; z gazowych ogni złożony był orzeł dwugłowy, a po bokach cyfry Najjaśniejszych Państwa. Tłum ludu zalegał plac przed domem. Miasto także było iluminowane, a główne ulice napełnione były publicznością.

*(Nowy dziennik prawosławny). Dotąd w zachodniej Europie, podług twierdzenia gazety *Sowremennoj Listok*, był tylko jeden organ przeprowadzający idee prawosławia katolickiego, mianowicie, tygodnik „L'Union Chrétienne", wydawany w Paryżu przez protojereja Wasiljewa. Od roku bieżącego zacznie wychodzić w Anglji nowy dziennik, który będzie zajmował się interesami prawosławia pod tytułem: „The Orthodox Catholical Review" (Przegląd prawosławno-katolicki). O ile wiadomo, pismo to powstało na łonie anglikanizmu z inicjatywy kilku członków kościoła episkopalnego dla anglikańskiego, a duchowieństwo prawosławne dotąd jeszcze nie ma udziału w tem piśmie, prawdopodobnie wszakże weźmie w niem udział podobnie jak w „Union Chrétienne". Pierwszy zeszyt „Przeglądu prawosławno-katolickiego" już wyszedł z druku.

* (Machowóz). *Rus. Inw.* pisze o machowozie p. Szuberskiego, co następuje: P. Szuberski zamierza posłać swój „machowóz" na powszechną wystawę paryzką i wykonywał niedawno, na drodze żelaznej warszawskiej, proby z nim w obecności zaproszonych osób prywatnych. Próby te p. Szuberski wykonał z modelem „machowozu", który ma być wysłany na wystawę powszechną. „Machowóz" nie przedstawia na pierwszy rzut oka bardzo skomplikowanego mechanizmu i składa się cały z ramy, po bokach której znajdują się dwa koła rozpędowe szczególnej konstrukcji. Koła te wprowadzane są w ruch i obracają się przy posuwaniu się ramy po relsach, jedynie na skutek siły tarcia. W modelu, który użyty był do prób, koła te mają półtorej stopy lub blisko tego średnicy. Tuż znajduje się przyrząd „machowozu" w należytych rozmiarach, gdzie koła rozpędowe dochodzą do 12-u stóp w średnicy. Model „machowozu", wraz z przyczepionemi do niego czterma wagonami bardzo małych rozmiarów (każdy waży 52 funty), napełnionemi wodą, puszcza się po relsach, ułożonych pochyło. W końcu relsów urządzony jest zwrot. Przy spuszczaniu się czterech wagonów i przyrządu „machowozu", koła rozpędowe zaczynają obracać się i obracanie się to zwiększa w bardzo znacznym stopniu. Jak skoro przyrząd „machowozu" dojdzie do zwrotu, zawracają go i jednocześnie wypuszczają z wagonów wodę, która popycha przyrząd napowrót pod górę, i oddać należy słuszność, że popycha z wielką swobodą. Pan Szuberski powtarzał kilka razy próbę z „machowozem" i za każdym razem mały przyrząd ciągnął ciężar czterech wagonów, wynoszący około 200 funtów, na pochyłość mającą $\frac{1}{20}$ długości w górę. Przed rozpoczęciem prób, wynalazca „machowozu" powiedział kilka słów objaśniających cel jego wynalazku. Cel „machowozu" przyczyni się do tańszej budowy dróg żelaznych. Przy układaniu relsów na tych drogach, przyprowadzano dotąd powierzchnię ziemi do tego stanu, jaki odpowiada warunkom wymaganym dla posuwania się lokomotywy. P. Szuberski, wykonywając roboty na południu Rosji, gdzie napotykają się po większej części pochyłości i pagórki, powziął myśl zrobienia drogi relsowej zawisłą ile możności od warunków powierzchni ziemi. Myśl ta doprowadziła go do idei zachowania żywej siły (ginącej bezużytecznie przy posuwaniu się lokomotywy w dół płaszczyzny pochyłej), przy pomocy kół rozpędowych. W ten sposób przywiedziony został do skutku pomysł „machowozu." Przy zastosowaniu tego przyrządu do dróg żelaznych, p. Szuberski spodziewa się, że koszta budowy dróg zmniejszą się najmniej w trójnasób. Głównie zaś upatruje on dogodność zastosowania „machowozu" w tych wypadkach, gdzie wagony muszą koniecznie być wciągane na wysokie góry i schodzić z nich, jak np. w kopalniach angielskich węgla kamiennego. „Machowóz" może zastąpić z wielkiem powodzeniem, jak zapewnia p. Szuberski, używane obecnie do zatrzymywania wagonów hamulce, które są wielce niedogodne z tego powodu, że psują tak relsy jak i w ogóle ruchome przyrządy drogi. Proby z modelem „machowozu" powiodły się w zupełności i wywołały wielkie pochwały ze strony osób, jak się zdaje, kompetentnych w dziedzinie mechaniki. Na wystawie paryzkiej, przyrząd p. Szuberskiego zostanie zapewne należycie oceniony. Jeżeli „machowóz" jest rzeczywiście wynalazkiem użytecznym i łatwym do zastosowania, w takim razie mechanicy i inżenierowie europejscy zwrócą nań uwagę, i skorzystawszy z szczęśliwego pomysłu naszego ziomka, zastosują ten przyrząd w praktyce w wielkich rozmiarach. Przyjemnie pomyśleć, że może jedno z najgenialniejszych wydoskonaleń co do ruchu na drogach żelaznych stanie się udziałem genjuszu ruskiego, — przyjemnie jest życzyć wszelkiego powodzenia wynalazkowi p. Szuberskiego."

* (Ilość zdobytych armat). Podług obliczenia *Rus. Inw.*, ilość zdobytych przez ruskie wojska w latach 1864 — 1867 armat w środkowej Azji, wynosi 221 sztuk. Różność kalibrów i rozmiarów tych armat przypomina artylerję wieków średnich. Działa te są nieszlifowane, a zatem z powierzchowności są chropowate, ozdobione rozmaitemi płaskorzeźbami, rysunkami i srebrzystemi wzorami; niektóre są ośmiokantowe. Działa kokańskie gorsze są od bucharskich; niektóre ulepszenia bucharcy wzięli z Indji. Oprócz polowej i fortecznej artylerji, mają oni rodzaj dział jucznych, małych rozmiarów, wożonych po dwa w futerałach skórzanych na siodłach. Z ręcznej broni palnej bucharcy mają: *dżuzol*, strzelbę forteczną wielkiego kalibru; falkonety, strzelby lontowe, dubeltówki skałkowe i perkusyjne, tudzież nabijane z tylnej części; te ostatnie pod stemplem angielskim z Indji. W ostatnich czasach ukazały się rewolwery i pistolety nabijane z tyłu. Broń sieczna bucharców i kokańców składa się z szabel, po większej części żelaznych, dobrze wyczyszczonych, z lanc na długich drzewcach, żelaznych kastetów i siekierek.

* (Kwestja wschodnia). *Rus. Inw.* w artykule wstępnym pisze: „W ogóle dziwne rzeczy odbywają się teraz w sferze kwestji wschodniej. Przy samym początku zawichrzeń na w. Kandji, Rosja wynurzyła zdanie, że w interesie chrześciańskich plemion podwładnych Porcie, również jak i w interesie samej Europy, niezbędnem jest użycie całego wpływu na rząd turecki, żeby ten ostatni zaspokoił żądania, które spowodowały ruch. Na rady te długo nie zwracano uwagi; widzimy jednak, że w ostatnich czasach roztropność ich została należycie oceniona. Ze wszech stron doradzają Porcie wejście nakoniec na drogę rzeczywistych przekształceń, lecz dotąd Porta, jak się zdaje, pozostaje zupełnie obojętną na przełożenia tego rodzaju. W obec takiego stanu rzeczy, trzeba przypuszczać, że albo opór tureckich mężów stanu przewyższa wszelkie granice, albo sposób działania europejskich mocarstw nie odznacza się należytą jednomyślnością i energją. Ostatni domysł pomimowoli przychodzi na myśl, po dziwnem przyjęciu ze strony niektórych organów zagranicznej prasy, dyplomatycznych dokumentów naszego rządu ogłoszonych niedawno w *Journal de St. Pet.* Skoro tylko doszła o nich wiadomość, zaraz rozległy się głosy, bez namysłu zarzucające Rosji jej dumny ton i życzenie przywłaszczenia sobie roli, niezgodnej ze spokojnością Europy. Ale czem się usprawiedliwiają podobne zarzuty? Czy przeciwnie nie mówią jasno wszystkie wspomnione dokumenta, o gorliwem życzeniu rządu ruskiego uprzedzenia burzy póki czas, wybierając do tego jedyną drogę mogącą doprowadzić do trwałych rezultatów? Czytając dzikie wybryki *Temps, Avenir national, N. Fr. Presse* i *Wanderera*, łatwo przekonać się, że głównie oburzenie ich sprawia stanowczość ruskiego rządu w wynurzaniu współczucia dla swych współwyznawców na wschodzie, jakby kiedykolwiek uważał za potrzebne, ukrywać te sympatje, jakby sposób jego myślenia w tym względzie stanowił tajemnicę dla Europy! Według wyżej przytoczonych dzienników, ton przybrany przez nasze dziennikarstwo w kwestji wschodniej, miałby stanowić przedmiot powszechnego zgorszenia. Na udział *Ruskiego Inwalida* przypadają pomiędzy innemi nasilniejsze wyrzuty w tym względzie. „Ruskie dziennikarstwo", powiada *Wanderer*, „okazało się tłumaczem współczucia Rosji dla jej współwyznawców na wschodzie; wystawia wszystkie nieszczęścia doświadczane przez chrześcian poddanych sułtana, dołączając do tego artykuły przejęte dzikim *fanatyzmem*". Takiego rodzaju wyrzuty musimy wysłuchiwać prawie codziennie! Rosję oskarżają o fanatyzm, a mużułmani, rozumie się, mają być przedstawicielami tolerancji i ludzkości! Czy można po tem dziwić się, jeżeli Porta nie spieszy się z ustępstwami, kiedy się wie, że w samej Europie zawsze znajdzie wielu ludzi,

gotowych wyśpiewywać na jej cześć pochwalne hymny i tłumaczyć w przychylnym duchu jej działania".

* (Sprawa o groźby i obelgi). Francuzka gazeta *Les Tribunaux*, zamieściła pod d. 28 lutego artykuł o procesie pomiędzy Janem Lewinowskim a hrabią Zamojskim, którego treść tu podajemy. Jan Lewinowski, rodem polak, przybywszy przed pięciu laty do Francji i nie mając najmniejszych środków utrzymania, udał się z prośbą do hr. Zamojskiego o wsparcie, którego mu tenże nie odmówił. Umieścił go bowiem najpierw u krawca, a następnie użył w własnym domu do nadzoru nad swemi synami, z którymi niemal zarówno korzystał z lekcji tym ostatnim udzielanych; jednem słowem doznawał wszelkich względów ze strony hrabiego, który nawet do własnego dopuścił go stołu. Po niejakim czasie w dniu 15 października r. z. zaszła gwałtowna scena pomiędzy Lewinowskim i starszym synem hrabiego, w skutek fałszywego oskarżenia, jakiego pierwszy miał dopuścić się co do osoby drugiego. Lewinowski zapomniawszy się zupełnie, w uniesieniu obsypał syna hrabiego największemi obelgami. Tymczasem ojciec, mimo tak niegodnego postępku Lewinowskiego, zmusił swego syna aby go przeprosił, lecz oświadczył pierwszemu, iż nadal w jego domu pozostawać nie może. Lewinowski zażądawszy listownie uwolnienia, otrzymał od hrabiego oprócz małej kwoty jaka mu się należała, jeszcze znaczną sumę (800 fr. razem) z przyrzeczeniem wyszukania mu innego miejsca, i oddalił się. Mimo tak wielkich dobrodziejstw i szlachetności hrabiego, Lewinowski w bezprzykładnej niewdzięczności napisał w dniu 4 listopada do hrabiego list grożąc mu oddaniem tej sprawy pod sąd komitetu reprezentacyjnego, jeżeli nie da mu 25,000 fr. wynagrodzenia, oraz nie wystara mu się o paszport do Galicji i t. p. Nie otrzymawszy żadnej od hrabiego odpowiedzi, napisał do niego jeszcze pięć innych pełnych obelg listów z groźbą zrujnowania go moralnie i pieniężnie, jak i hrabiego Potockiego. Lewinowski posunął nikczemność swą do takiego nawet stopnia, że zamiast 25 tysięcy fr., zażądał już 30,000 fr., oświadczywszy hr. Zamojskiemu, że w razie niespełnienia jego wymagań, ogłosi drukiem memorjał, pełny potwarzy na jego osobę i wszystkich członków jego domu, oraz że wyda rządowi ruskiemu papiery, które zupełnie pozbawią ich honoru. Hr. Zamojski zniecierpliwiony napaściami niegodziwego człowieka, którego obsypał dobrodziejstwami, udał się ze skargą do sądu poprawczego Sekwany, na nikczemne postępowanie Lewinowskiego, którego uznano też winnym i skazano na 13 miesięcy więzienia i 50 fr. kary pieniężnej.

* (Prof. Gołowacki). *Ruski Inw.* w artykule wstępnym w następujący sposób odzywa się o dymisji profesora Gołowackiego w Galicji: „Jeden ze znakomitszych ruskich uczonych w Galicji, profesor uniwersytetu lwowskiego, p. Gołowacki, usunięty został w tych dniach od swych obowiązków bez emerytury. Niedawno przedtem zabrane były jego papiery, lecz nie znaleziono w nich stanowczo nic coby mogło go kompromitować. W rozporządzeniu o jego usunięciu, powiedziano jest tylko, że „wzbudził przeciwko sobie podejrzenia co do sposobu działania, niezgodnego z zajmowaną przezeń posadę." W *National Ztng* znajdujemy wyjaśnienie tych zagadkowych wyrazów; według pruskiej gazety, p. Gołowacki podległ smutnemu losowi jedynie za to, że pomagał niektórym osobom do przeniesienia się do Rosji, dla zajęcia posad nauczycielskich."

Ameryka.

* (Admirał Tagethoff), doznał w Stanach Zjednoczonych wyjątkowego przyjęcia. Oficerowie marynarki amerykańskiej wnieśli pełne zapału toasty na cześć floty austrjackiej, „która jakkolwiek mało jeszcze znana, umie tak dobrze rozwijać ducha marynarzy." (*La Fr.*)

Anglja.

* (Kwestja wschodnia). *Nord* z d. 13-go b. m., rozwodząc się nad ostatnią mową lorda Derby w kwestji wschodniej, pisze: Być może, że co do pewnych kwestji szczegółowych, lord Derby jest innego zdania; być może, że resztki dawnych jego usposobień i dawnej jego polityki względem sprawy wschodniej, wstrzymują Anglję od popierania ustępstw, jakich żądają od wysokiej Porty, dwa inne gabinety. Ale pewną zdaje się być rzeczą, i to jest ważnem, że co do kwestji zasadniczej, jak najzupełniejsza zgodność panuje pomiędzy trzema wielkiemi mocarstwami; co do kwestji tej, jak to już zauważyliśmy, Anglja sięga nawet dalej, niż Francja i Rosja, gdyż ogłasza publicznie i urzędownie o fatalności upadku panowanie otomańskiego w Europie. Jeżeli obecnie nie przyszła jeszcze do stanowczego porozumienia, spodziewać się należy z całą pewnością, że to niezadługo nastąpi, i trudno usprawiedliwić obawy rozsiewane przez niektóre dzienniki co do mniemanych zawikłań, jakiemi kwestja wschodnia w niedalekiej przyszłości zagrozić ma Europie. Dodać należy, że jeżeli dzienniki francuzkie nie zgadzają się z nami w ocenieniu ostatniej mowy lorda Derby, to większa część dzienników londyńskich pojmuje ją i komentuje tak samo jak my, co dla nas jest dostatecznem. „Teraz," powiada *Times* o mowie lorda Derby, „kiedy *rozwiązanie cesarstwa tureckiego przez wewnętrzne zapadnięcie się uznano za nieuniknione*, mamy przed sobą do wyboru dwie drogi postępowania. Możemy, jeżeli tak się spodoba, przyspieszyć je, dając poparcie lub pobłażając ruchom w Kandji i Tessalji, albo też możemy trzymać się stanowczo na uboczu od tych ruchów, zachęcając równocześnie wszelkiemi możliwemi środkami ludność chrześcjańską do postępu w tem wszystkiem, co uzdolnić ją może do sprawowania władzy politycznej. Wybierając tę ostatnią drogę osiągamy korzyść prejudykatu, który wszechstronnie jest zachęcający. Przykład księztw naddunajskich może być i będzie naśladowany w stosownej chwili przez wszystkie prowincje Turcji europejskiej, i tak, bez katastrofy dramatycznej lub niebezpiecznego wstrząśnienia równowagi potęgi, *Konstantynopol może za życia naszego, być raz znowu oddanym chrześcjaństwu.*

* (Izbagmin). *Londyn, 11 marca.* Lord Stanley w odpowiedzi na interpelację p. White oświadczył, że jeszcze nie był w stanie przejrzeć nadzwyczaj długiej korespondencji w przedmiocie zacze pek Holandji na w. Sumatra. P. Walpole zapewnił, że rząd niema zamiaru ogłaszać stanu wojennego w Irlandji; fenieni sądzeni będą przez sądy zwyczajne. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Fenieni). *Dublin, 12 marca.* Położenie kraju w ogólności jest zupełnie zaspakajające. Zeszłej nocy wysłane zostały z Mallou wojska dla ścigania fenienów znajdujących się w bliskości Kildare. (*Tamże.*)

Austrja.

* (Kwestja serbska). *Wiedeń, 12 marca.* Zdaje się, że Porta jest skłonną do porobienia księztwu serbskiemu znacznych ustępstw, ażeby zlokalizować zajście i odwrócić Serbję od jej zamiarów względem Bośnji i Hercegowiny. Zdaje się, że i gabinet austrjacki zapatruje się także na tę kwestję z tegoż stanowiska, jakkolwiek dla innych powodów. Bezzasadną jest szerzona dziś w sferach giełdowych pogłoska o powołaniu żołnierzy urlopowanych. Wszelakoż powiadają, że na granicy Bośnji i Serbji przedsiębrane są środki ostrożności, i bardzo być może, iż zarządzone zostaną dalsze kroki, jak skoro wypadki będą tego koniecznie wymagać; kroki te posłużą nie do niesienia pomocy Turcji, lecz do zapobieżenia ewentualności, które mogą stać się zgubnemi dla Austrji; do liczby takich ewentualności należą zachcianki utworzenia wielkiego państwa serbskiego W każdym atoli razie, sfery kompetentne dają zapewnienie, że rząd austjacki postanowił zapobiegać wszelkiemu naruszeniu pokoju, i spodziewać się należy, że usiłowania jego w tym względzie doprowadzą do pożądanego celu. (*Die Presse*).

* (Podróż cesarza). Podług wiadomości z Wiednia, podróż cesarza do stolicy Węgier powinna być uważana jako wyłącznie osobista, i z tego powodu żaden z niewęgierskich mężów stanu nie towarzyszy monarsze. (*Nordd. A. Z.*)

* (Podarunek węgierski). Zwyczajem jest w Węgrzech ofiarować cesarzowi austrjackiemu podarunek przy sposobności jego koronacji na króla węgierskiego. Zwyczaj ten mieć będzie tym razem charakter nowy i ze wszech miar patrjotyczny. Magnaci postanowili ofiarować w darze Franciszkowi-Józefowi trzy statki pancerne, które będą mogły służyć do obrony wspólnej ojczyzny. Statki te mieć będą nazwy: *Węgry, Franciszek-Józef i Elżbieta.* (*La Fr.*)

Danja.

* (Podróż króla i królowej.) Na skutek życzenia wynurzonego przez księżnę Walji, która jest chora, król i królowa duńscy udadzą się na pewien czas do Anglji; podczas nieobecności ich, książę następca tronu obejmie rejencję. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Interpelaja). W Paryżu wyglądają z niecierpliwością rozpraw wywołanych interpelacją p. Thiers'a, postawioną na porządku dziennym posiedzenia ciała prawodawczego, które miało odbyć się 14-go b. m. Tekst tej interpelacji jest następujący: „Podpisani deputowani chcą interpelować rząd w przedmiocie polityki zagranicznej Francji, głównie co do Niemiec i Włoch". Podpisali się: Thiers, Plichon, d'Autel, Hallez-Claparède, Lambrecht. *Union* wynurza przekonanie, że przy sposobności tej interpelacji, wyjdzie na stół cała polityka zagraniczna rządu, i z tego powodu uważa, że spodziewane rozprawy będą bardzo ważne, jako wymagane przez teraźniejsze okoliczności. W przeddzień chwili, w której cała Francja powołaną być ma pod broń, należałoby przynajmniej wiedzieć, jaką pozycję stworzono jej w Europie i do jakiego stopnia powinna ona, bądź obawiać się i czuwać, bądź też oddać się nadziei utrzymania pokoju. (*Die Presse*).

* (Księztwo luksemburgskie.) *La France* pisze pod datą 12-go b. m.: „Obiega od kilku dni pogłosk«, jakoby rząd francuzki prowadził układy z rządem holenderskim w przedmiocie nabycia księztwa luksemburgskiego. Niektóre dzienniki wieczorne zastanawiały się nawet nad tą wiadomością, przypisując jej niejaką zasadność. Jesteśmy w możności zapewnienia, że żadne układy tego rodzaju nie mają miejsca i że pogłoski szerzone w tym względzie nie są oparte na żadnej podstawie."

Niemcy.

* (Żałoba). *Drezno, 11 marca. Dresd. Jour.* donosi, że zwłoki księżnej Zofji bawarskiej złożone zostaną w zamku Banz. Królewicz saski będzie obecnym na pogrzebie. Dwór saski przywdzieje żałobę na ośm tygodni. Teatr królewski zostanie napowrót otwarty w przyszły czwartek.

Prusy.

* (Stosunki z Rzymem.) Telegram z Berlina, zamieszczony w *International*, donosi, że stosunki dyplomatyczne pomiędzy Prusami i dworem papiezkim są tak zachwiane, iż mówią o zamiarze odwołania z Rzymu hr. Arnim'a.

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 7 marca (*).

Nowe kule.—J. Tołstoj.—Opłata stęplowa.—P. Vandal.—Chałupy ruskie.—Dr Conneau.—Zgromadzenia publiczne.—Rekruci.—Pałac Noailles.—Zbrodnia i t. d.

Jenerał blagissimus, wynalazł kulę do karabinów, która po wylocie rozpęka się na dwie lub trzy części. Pod cudzem nazwiskiem chce sprzedać swój sekret rządowi ruskiemu, że teraz trzeba kuć pieniądze.

Jakób Tołstoj umarł. Mianował się on korespondentem naszego ministra oświecenia i był bardzo czynnym za czasów Ludwika Filipa.

Postanowiono już, że dzienniki paryzkie będą podlegały opłacie stęplowej po 4 centymy, a prowincjonalne po 2.

Wrzawa z powodu okólnika p. Vandal nie ustaje. Rzadko opozycji wydarza się tak dobra sposobność. Wyszła broszura rozbierająca życie dyrektora poczt. Nawet sędziowie nazywają przedsięwzięty przez niego środek, nie moralnym.

Chodzą oglądać chałupy zbudowane przez naszych stolarzy na wystawę, i uznają je za zbyt niskie.

U doktora Conneau był wieczór, na którym znajdowali się pp. Conti i Pietri. P. Conti znalazł sterotypowy frazes: „jego cesarska mość, tak jest obciążony odwoływaniem się do jego szczodrobliwości (*magnificence*), że pańska prośba musi pozostać bezskuteczną. Budżet muzeum cesarskiego nie pozwala mu zrobić proponowanego nabytku."

Rada stanu zajęta jest kwestją, czy dopuścić prawo zgromadzenia się? Gdzie ludzie zgromadzają się w imię prawa, rzekł jeden z członków rady, tam jest Bóg z nimi. — Niech będzie Bóg z nimi, odrzekł drugi.

Przy broni iglicowej rekrutom nie będą patrzyć w zęby; ponieważ nie potrzeba odkąsywać ładunku, zatem i bez-zębi będą mogli wstępować do wojska. Przy ostatnim poborze było takich we Francji przeszło 3,000. Departament niższej Sekwany najwięcej ich dostarczył z powodu złej wody. W departamencie Cher, ani jednego nie było któryby z powodu braku przednich zębów uznany był za niezdolnego do wojska.

Ulica Solferino będzie przechodziła od mostu tegoż nazwiska po lewym brzegu Sekwany i trzeba będzie zburzyć pałac księcia de Noailles. Książę żądał zań trzy miljony franków, ale drogą wywłaszczenia przyznano mu tylko 2,600,000 fr., a tymczasem dla jego rodziny potrzeba 43 łóżek, i nie łatwo mu będzie znaleść odpowiedni lokal.

Sąd w Dijon skazał chłopca 15-to letniego za zabójstwo 80-letniej staruszki, której zabrał 3 fr. 50 cent., na 20 lat więzienia.

Okazuje się, że hr. W., brat senatora, o zabójstwie którego donosiłem, sam się zastrzelił, gdyż włożył

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.*

wprzód do kieszeni swe szklanne oko, aby lepiej przystawić lufę pistoletu w zagłębienie czaszki.

Roboty na wystawie prawie wcale nie posuwają się. Książę Orański został przeznaczony na prezesa komisji niderlandzkiej. *K.*

Rozmaitości.

*(Premja muzykalne). *Monitor* francuzki ogłosił odezwę komisji wystawy pewszechnej w Paryżu w przedmiocie popisów muzykalnych, które urządzone zostaną tego lata w byłym pałacu przemysłowym na polach elizejskich. Muzyka reprezentowaną będzie na wystawie w trojaki sposób: jako kompozycja, jako wykonanie, i pod względem historycznym. Co się tyczy kompozycji, rozdane zostaną dwa premja: pierwsze, za kantatę na uroczystość wystawy, na orkiestrę i chóry, i drugie, za hymn opiewający dobrodziejstwa pokoju. Na ten konkurs przeznaczone zostały dwa złote, dwa srebrne i dwa bronzowe medale, oraz sześć wzmianek zaszczytnych. Obok tego, na wniosek komitetu premjowego, może być przyznana nagroda w wysokości 10,000 franków za utwór, który uznany zostanie za najstósowniejszy na przyszłość, jako hymn, do wykonywania na uroczystościach międzynarodowych. — Drugi komitet, podzielony na trzy oddziały, przyznawać będzie premja za najlepsze egzekucje muzykalne. Na konkurs ten przeznacza się sześć złotych, dwanaście srebrnych i dwanaście bronzowych medali, oraz 60 wzmianek zaszczytnych. Obok tego, na wniosek komitetu, mogą być przyznawane inne jeszcze nagrody. — Koncerta historyczne będą egzekwowane pod kierunkiem osobnego komitetu, w budynku przyległym do pałacu wystawy. Mają być tam wykonane, przez niewielką liczbę wybranych artystów, najznakomitsze utwory muzyczne rozmaitych czasów i narodów. Wykonawcom tych koncertów historycznych rozdane będą także medale premjowe. Uroczyste rozdanie premiów mieć będzie miejsce na początku sierpnia 1867. Prezesem honorowym komitetu kompozycji jest Rossini, a prezesem rzeczywistym Auber. Obok tego do składu komitetu należą: Berlioz, Carafa, Felicjan David, Mermet, Ambroży Thomas, Verdi, Gounod, książę Poniatowski, jenerał Mellinet i t. d. W pierwszej sekcji egzekucji muzykalnych (koncerta z orkiestra i chórami), prezesem jest Felicjan David, w drugiej (śpiewy uroczystościowe i konkursowe na chóry mezkie — *festivals et concours orphéoniques*), Ambroży Thomas, w trzeciej (muzyka na instrumentach dętych, oraz muzyka harmonijna i wojskowa), jenerał Mellinet. Na czele komitetu koncertów historycznych stoi Fétis.

*(Zgubiony trzewiczek). Na świetnej zabawie, danej w Petersburgu w ostatnim dniu karnawału przez księżnę Helenę Koczubej, w pałacu Biełosielskich, spostrzeżono na początku balu trzewiczek biały atłasowy, leżący na posadzce. Położono go na jednej z konsol i pozostał on tam do końca wieczora. Nikt nie dopomniał się o trzewiczek. W ciągu przeszło czterech godzin, znajdowała się w tem świetnem towarzystwie jedna nóżka rozzuta, której właścicielka dała bohaterski dowód miłości własnej.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **Nowo otwarta detaliczna sprzedaż herbaty w handlu D. Maliniaka.** Jawna, wyrozumiała i gorąca konkurencja w sferach handlowych dobroczynne zawsze dla konsumentów rodzi owoce. Ogół mieszkańców mający głównie na celu dobroć i taniość artykułów nie bada, do jakich warstw pod względem narodowości, wyznania, lub innych odcieni przedający należy, byle tylko sumiennie był usłużonym; ufność wszakże w tę korzyść ekonomiczną, podnosi także i firma, jeżeli umiała sobie wyrobić od dawna uznanie ogółu. Kreśląc te słów kilka mamy na uwadze dom handlowy ekspedycyjno-komisowy pana D. Maliniaka, którego od lat 15 głównem jest zadaniem handel herbatą w najrozleglejszych rozmiarach. Nazwisko Maliniaków w różnych gałęziach handlu dobrze jest w mieście naszem znane i zasłużone, z pomiędzy jednak kilku zakładów przemysłowo-handlowych pod tą firmą z powodzeniem prowadzonych, wzmiankowany dom ekspedycyjno-komisowy nierównie wyższe ma stanowisko. W promieniu stosunków swych opiera on się o Petersburg, Moskwę, Londyn, Hamburg, Amsterdam, Roterdam i inne główniejsze targowiska chińskiej herbaty, nabywając ciągle **herbatę kiachtyńską** lądem i morzem sprowadzaną, w samych wyborowych gatunkach. Magazyn i składy pana D. Maliniaka przy ulicy Zimnej obok Elektoralnej pod N. 793 w rozmiarach swych przechodzą zwykłe pojęcie pod względem ogromu i zasobów; każdego gatunku herbaty nagromadzone tu skrzynie, na setki liczonemi być mogą; jak wielki tu zaś w obrocie handlowym kapitał zostaje, niech da wyobrażenie samo cło wchodowe przez p. Maliniaka opłacone, które, jak z zaprodukowanych nam kwitów przekonaliśmy się, za ostatnie trzy lata ubiegłe 1864, 1865 i 1866, przeszło 250,000 rsr. wynosi. Czem są główne targowiska i porty Europy dla p. D. Maliniaka, tem magazyn jego staje się względem wielu kupców tutejszych, a tem bardziej dla prowincjonalnych. Lecz cały ten ogrom hurtowych operacji, dobrze handlującym znany, nie byłby dla nas powodem do relacji niniejszej, gdyby nie ta ważna okoliczność, że p. Maliniak, obok dotychczasowych z kupcami stosunków, otworzył detaliczną przy głównym swym magazynie sprzedaż herbaty na funty, półfunty, ćwiartki i ósemki, począwszy od kop. 75 za funt i stosunkowo wyżej, po tych cenach szczegółowym cennikiem stale oznaczonych, jakie w hurtowym tylko obrocie istnieją, i jakie dla nabywających tu towar **wprost z pierwszej ręki**, prawdziwą stają się korzyścią. Jest to widocznie nader ważna dla ogółu konsumentów okoliczność, która herbatę dla uboższych nawet warstw czyni dostępną. Nie możem atoli przemilczeć, że magazyn p. Maliniaka nie lśni ozdobami eleganckich sklepów ani nie nęci zwierciadlanemi w oknach taflami; kto jednak ma na celu nie ostentację miejsca, za którą zwykle konsumenci płacą, lecz tani i wyborowy towar, ten pewno nie pożałuje, że tu się udał za kupnem. Życzyćby tylko należało, aby p. Maliniak dla ułatwienia kupna i w innych miasta dzielnicach urządził w różnych punktach sprzedaż cząstkową, podobnież jak w swym głównym składzie, w paczkach oplombowanych i ceną oznaczonych. ¥.

Warszawa, dnia 3 (15) Marca.

Kalendarz.

W sobotę, 16 marca, — św. Cyrjaka, Djaka i Tacjana męcz. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 15; zach. o godz. 6 min. 4.

W niedzielę, 17 marca, — św. Gertrudy panny. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 6 min. 6.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 4°,9 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach	751.5	747.5
Termometr Reaum.	— 10 7	— 3'8
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe zimno — 11°,0 R. Najmniejsze zimno — 3°,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. C. N. 15. — *Jutro*, komedja **Syn Giboyera**. — *Wczoraj*, dawano przedstawienie **Sztuk magicznych** przez p. Epstejn i **Tańce**, było osób 800.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Przysługa; Zony uczonych mężów**. — *Jutro*, nowa **Flis**; komedja **Przez zazdrość**; balet **Wesele w Ojcowie**.

ODEON. — *Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej). — Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, jeszcze tylko na czas krótki do obejrzenia; *codziennie* będą miały miejsce od poniedziałku, cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego: — *pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu. — Cena wejścia kop. 15 — *Wczoraj*, było osób 8. —

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Stlatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Birmert*, z Wilna; tajny radca *Witte*, dyrektor komisji rządowej oświecenia publicznego z Petersburga; — wyjechał jenerał-major *Oldenburg*, do Petersburga.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 589, wyjechało osób 428, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 221, wyjechało osób 262; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 96, wyjechało 91; — w ogóle przyjechało osób 954, w tej liczbie z zagranicy 87; wyjechało 832, w tej liczbie za granicę 61.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 14 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Kuzmina w Petersburgu, Szuman w Petersburgu, Nikołykianu w Saratowie, Helena Rozowa w Petersburgu, Jezierski w Grodnie, Nejdgajet w Moskwie.

Dnia 2 (14) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 77, wyzdrowiało 51, umarło 10, pozostało 1986 (mężczyzn 894, kobiet 1092); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 188, kobiet 171.

* W d. 14 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 4, żeńskiej 6, *Starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej —, razem 6; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 3, żeńskiej 4, *Starozakonnych*: męzkiej —, żeńskiej —, razem 8.

Cen… targowe
dnia 2 (14) marca 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — rs.	kop.	— do rs.	kop.
	ruble srebrne i k…ejki			
Pszenica Waga — —240 f.	6	60	7	65
Żyto „ — —230 f.	4	50	4	95
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	3	15	3	22½
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	2	40	2	55

Pud siana od k. 37½—40. Pud słomy od k. — —22½.

Dowozu: Pszenicy 500; Żyta 200; Jęczmienia —; Owsa 500 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 75 do rs. 3 k. 86.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 23 do rsr. 1 kop. 26.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 3 (15 Marca) 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	23
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	50
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	75	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	103	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	51	50
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	34	33
„ „ „ bez kuponu	—	—	27	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	79	33	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	70	33	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	57	50	57	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	52	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	75	—	74	50
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—		—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	79	25		—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	99	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	169	—	168	50
„ „ „ 1866 „ 100	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	117	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	87	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	57	50	57	17
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	85	50	84	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	45	111	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	111	—	110	85
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	169	5	168	75
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	60	7	57½
Paryż	300 Frank.	2 m.	90	90	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	90	87	60
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych ..... rs. — k. 92 2/9
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 16 3/3

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina. d. 1 (13) Marca 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		62½
Obligacje Skarbowe 4%		63½
Listy Zastawne 4%		57
Bilety Banku Rosyjskiego		81 3/8
Weksle na Warszawę		81
„ Petersburg 3 tygodn.		89¾
„ „ 3 miesięczny		88½
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		—
Koleje Rosyjskie		78 5/8
Kolej Terespolska		77½
dto Warszawsko-Wiedeńska		—
dto Warszawsko-Bydgoska		63½
Nowa pożyczka premjowa 1-em		46½
„ „ „ 2-em		90½
Żyto na targu		—
dto „ dostawę		55 7/8
		54 1/8
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		128 30
„ Hamburg		95 50
„ Paryż		51 10
Pożyczka Narodowa		70 60
5% Metaliki		60 40
Akcje Banku Kredytowego		185
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 80
Renta Włoska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		500
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		91¾

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1077). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż nadesłany drogą urzędową akt zejścia Antoniego Tkaczuka, rodem z Zdraszinowa w Powiecie Bialskim Gubernji Lubelskiej, zmarłego w dniu 12 Kwietnia r. z. w Flaxcala (w Meksyku) w wieku lat 21, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, do odpowiedniego Art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa dnia 11 (23) Lutego 1867 r.
Naczelnik Wydziału Puchalski.

(N. D. 1159) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż otrzymany w drodze urzędowej akt zejścia Jana Broka, rodem z miasta Warszawy pochodzić mającego, w wieku lat 32, dnia 22 Października 1866 r. w Belgji zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla odpowiedniego Art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa dnia 14 (26) Lutego 1867 r.
z upoważnienia,
Naczelnik Wydziału Puchalski.

(N. D. 1430). *Ломжинской Комисіи Ломжинскаго Уѣзда 2-го Участка.*

На основаніи § 3-го ст. 901 пост. Учред. Комитета, Комисаръ Ломжинской Комисіи по крестьянскимъ дѣламъ Линденбаумъ, приступая въ первыхъ числахъ Апрѣля сего года къ составленію ликвидаціонной табели по имѣнію Дроженцинъ-Любеево (фольваркъ) Гмины Рогеницe, уѣзда Кольненскаго, приглашаетъ владѣльца Г. Сташевскаго присутствовать при семъ, буде признаетъ нужнымъ, лично или черезъ уполномоченнаго. При чемъ Комисаръ проситъ владѣльца приготовить документы относящіяся къ поземельному устройству крестьянъ и предупреждаетъ, что неприбытіе владѣльца или его повѣреннаго ни въ какомъ случаѣ не остановитъ дѣйствій Комисара.

Ломжа Февраля 26 дня 1867 года,

(N. D. 1429). *Ломжинской Комисіи Ломжинскаго Уѣзда 2-го Участка.*

На основаніи § 3-го ст. 901 Пост. Учред. Комитета, Комисаръ Ломжинской Комисіи по крестьянскимъ дѣламъ Линденбаумъ, приступая около 30-го Марта сего года къ составленію ликвидаціонной табели по селенію Пахуцинъ имѣнія Черница, Гмины Червоне, Уѣзда Кольненскаго, пряглашаетъ владѣльца Г. Винкельмана присутствовать при семъ, буде признаетъ нужнымъ, лично или чрезъ уполномоченнаго. При чемъ Комисаръ проситъ владѣльца приготовить докутенты, относящіяся къ поземельному устройству крестьянъ и предупреждаетъ, что неприбытіе владѣльца, или его повѣреннаго ни въ какомъ случаѣ не остановитъ дѣйствій Комисара.

Ломжа, Февраля 27 дня 1867 года.

(N. D. 1451). *Wójt Gminy Czyste.*

Wzywa niniejszem wszystkich Sukcesorów po zmarłem Józefie Kominek we wsi Woli gminie tutejszej, po którym pozostał spadek majątkowy pozostały z sprzedaży nieruchomego majątku przez żonę nieboszczyka, aby z prawami swemi legitymacyjnemi najdalej w przeciągu trzech miesięcy, zgłosili się do Urzędu mego.

Wola dnia 1 (13) Marca 1867 roku.
(1) Ciechomski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *1442*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza że po śmierci:

1. Antoniego i Zofji z Zaleskich małżonków Przesmyckich, współwierzycieli sumy rsr. 11,120, tudzież wierzycieli sumy rsr. 12,000, z procentami na nieruchomości warszawskiej Nr. 2476/7 ubezpieczonych.

2. Anny z domu Gautier, 1-o voto Tokarskiej, 2-o Nowakowskiej, wierzycielki sum: rsr. 1,430 kop. 50, rsr. 476 kop $83\frac{1}{2}$, rsr. 179 k. $58\frac{1}{3}$, rs. 5,420 k. $58\frac{1}{3}$, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1530, rsr. 2,250, na nieruchomości warszawskiej N. 678, rs 1,050, na nieruchomości warszawskiej N. 1158, wraz z odnoszącem się ścieśnieniem do tejże sumy w Dziale III zapisanem, rsr. 6,900, na nieruchomości warszawskiej N. 473 lit. B rsr. 2000 na nieruchomości warszawskiej N. 1442 rs. 4500, na nieruchomości warszawskiej N. 453, rs. 6,000, z kosztami w ilości rsr. 450, na dodrach Rogów Okręgu Brzezińskiego, rsr. 6,000, na dobrach Goszczynno, Bazylic, lit. *B* Okręgu Łęczyckiego i Siedlec tegoż Okręgu ubezpieczonych. Otworzyły się spadki, do regulacji których, naznacza się termim na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Jan Masłowski.

(N. D. *1441*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Józefy z Paliszewskich Kędzierzyńskiej, wierzycielki sumy rs 3,750 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2,197 lit. *B.* ubezpieczonej, do której to sumy odnosi się wpis w dziale III pod Nr 6 zamieszczony, względem zajmowania w tej nieruchomości lokalu.

2 Władysława Jasińskiego, współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Numer 2,220*F.*

3. Augusta Słupeckiego, właściciela nieruchomości w Warszawie, na Pradze pod Nr. 403, 385 i 386 położonych

Termin wyznaczony został w kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 11 (23) Września 1867 r. pod prekluzją.

Jan Masłowski.

(N. D. *1443*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Stanisławie Rau, właścicielu nieruchomości Nr. 2684 i 484 lit. *B.* w Warszawie położonych, oraz wierzycielu sumy rsr. 8,000, z większej sumy rsr. 9,000 pochodzącej, na nieruchomości Nr. 2795 w Warszawie położonej, ubezpieczonej, tudzież wierzyciela sum: rsr. 1,000 i rsr. 900, na nieruchomości Nr. 2300 lit. *D* lokowanych. 2. Pawle Kotulińskim, współwierzycielu sumy rsr. 15,000, na nieruchomości Nr 1675 w Warszawie położonej, zabezpieczonej 3. Księdzu Adamie-Józefie-Kalasantym Szelewskim vel Szalawskim, wierzycielu sumy rsr. 7,500, na nieruchomości Nr 411 w Warszawie położonej, lokowanej. Toczą się postępowania spadkowe. do ukończenia których, wyznacza się termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 7 (19) Czerwca 1867 r.

Aleksander Dziewulski.

(N. D. *1444*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Hijacynta Sliwińskiego, właściciela sum hipotecznych a mianowicie:

a) Sumy rs. 5,895 pod Nr. 24 i 750 pod Nr. 27, w dziale IV dóbr Zalesie z Okręgu, Rawskiego zahipotekowanych.

b) Sumy rs. 750 w dziale IV pod Nr. 24 dóbr ziemich Skoszew z Okręgu Brzezińskiego, łącznie z rygorem w dzale III pod Nr. 5 tychże dóbr, zamieszczonym, ulokowanej.

c) rs. 1,500 w dziale IV pod Nr. 13 dóbr ziemskich Zarembów z Okręgu Orłowskiego, zahipotekowanej, i

d) Ostrzeżenia dla sumy rs. 450 z procentami i kosztami w dziale IV pod Nr. 29 na dobrach Orłow z Okręgu Orłowskiego zapisanego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia których, termin na dzień 3 (15) Czerwca 1867 r. w kancelarji ziemiańskiej wyznaczam.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1867 r.
Dziedzicki Adam.

(N. D. *1446*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci, w dniu 28 Sierpnia 1866 r. Ulryki ze Stojentynów pierwszego ślubu Galle, powtórnego Psarskiej, wierzycielki sumy rsr. 3,000, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1654 lit. *A*, w Dziale IV wykazu hypotecznego, pod Nr. 7 zabezpieczonej. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 10 (22) Czerwca 1867 r. w kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1866 r.
Teofil Brzozowski.

(N. D. *1439*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu śmierci:

1. Krystyny Piechowskiej wierzycielki dóbr Dziegtarzewa z Płockiego.

2. Wojciecha Smolińskiego wierzyciela dóbr Karwowo Krzywanice z Płockiego.

3. Heleny Szarewiczowej wierzycielki dóbr Kaczorowa z Płockiego.

4. Józeta Tymińskiego właściciela dóbr Dmochy Sadły z Ostrołęckiogo.

5. Michała Dembowskiego wierzyciela dóbr Nasiorowo Dziurawieniec z Przasnyskiego i Ławy z Ostrołęckiego.

6. Antoniego Stefana Klimkiewicza właściciela dóbr Goślicie z Płockiego, toczy się postępowanie spadkowe w dniu 4 (16) Września r. b. ukończyć się mające, wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym do regulacji spadków, w Kancelarji mej stanęli.

Płock d. 19 Lutego (3 Marca) 1867 r.
Holtz.

(N. *D. 1440*). *Pisarz Sądu Pokoju w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci Joska Rotszylda, właściciela przez zastrzeżenie połowy nieruchomości w mieście Wyszogrodzie pod Nr. 25, toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego, termin sześciomiesięczny na dzień 11 (23) Września r. b. pod prekluzją przeznaczam.

Płock d. 16 (28) Lutego 1867 r.
S. Sulikowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 1452*). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 23 i 24 Marca (4 i 5 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe, w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego, w pałacu przy ulicy Miodowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na dwuletnie od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., do tegoż dnia 1869 r. wydzierżawienie dóbr po Seminarjum Ś-go Jana w Warszawie, w 'zawiadywanie Skarbu przeszłych jako to:

w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b.

1. Dóbr Biskupice w Powiecie Góro-Kalwaryjskim gminie Lechanice.

2. Dóbr Kukały w Powiecie Grójeckim Parafji Drwalew.

w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b.

3. Dóbr Konotopa i Żelżary w Powiecie Warszawskim Parafji Zbików położonych, a to wraz z dochodem propinacyjnym i zasiewami gruntowemi, poczynając od sumy.

a) Dóbr Biskupice od rs. 600.
b) „ Kukały „ „ 705.
c) „ Konotopa i Żelżary od rs. 900.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o te dzierżawy, zgłosić się winien w miejscu i terminie wyżej wskazanym, zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, oraz vadium, połowie sumy od której licytacja rozpoczętą będzie wyrównywające.

O innych warunkach tej dzierżawy, osoby i interesowane powziąść mogą wiadomość w biórze Rządu Gubernialnego Wydziale dóbr i Lasów w godzinach służbowych.

Warszawa d. 1 Marca 1867 r.

(*N. D. 1320*). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z rana w biurze Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje.

a) Na entrepryzę pokrycia nową blachą żelazną dachów na zabudowaniach Głównego Domu Kary przy ulicy Długiej jako też urządzenia rynien i innych robot od sumy rs. 7,778 kop. 82 in minus zatwierdzonym anszlagiem objętej.

b) Na sprzedaż starego cynku z tychże dachów około pudów 1203, od ceny taksacyjnej rs. 1 kop. 44 za pud.

c) Rynien i rur zniszczonych około pudów 82, od ceny rs. 2 za pud, i

d) Starego pokrycia z blachy żelaznej nad wjazdem około pudów 11, od ceny taksacyjnej kop. 40 za pud in plus.

Przystępujący do licytacji złożą przy swych deklaracjach przed Prezydującym vadium po rs. 900, gotowizną bądź papierami Kredytowemi na kaucję przyjmowanymi:

Do licytacji ci tylko z konkurentów przypuszczeni będą, którzy udowodnią świadectwem właściwej władzy, że są zamożnego stanu i znani z rzetelności w handlu lub profesji.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy, powziętą być może w biurze Rządu Gubornjalnego w Wydziale Wojskowe-Policyjnym w godzinach biurowych.

Deklaracje napisane być winny czytelnie, czysto i bez żadnych poprawek lub skrobań na papierze stęplowym ceny kop. 15 opieczętowane lakiem i z adresem „do Rządu Gubernialnego Warszawskiego, Deklaracja do licytacji na entrepryzę pokrycia dachów w Głównym Domu Kary i kupno starego cynku i blachy," a to podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Deklaracje złożone być powinny w dniu na licytację oznaczonym przed godziną 12 w południe, inaczej chociażby najkorzystniejsze przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia N. r. b. N. . . : podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się-

a) Pokryć wszystkie dachy na zabudowaniach Głownego domu Kary przy ulicy Długiej z wszelkiemi robotami do tego przywiązanymi i anszlagiem objętemi za sumę rs. N.

Nabyć stare materjały z dachów rzeczonych, mianowicie:

b) Cynk po N. za jeden pud.
c) Rynny i rury po kop. N. za pud.
d) Pokrycie z blachy żelaznej stare po kop. N. za pud.

(podany szacunek wypisać liczbą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom, warunkami przedlicytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym. Vadium rs. 900 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pod Nr. N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku N.

(tu podpis wyraźny imienia i nazwiska).

Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.
Vice-Gubernator, Daniłow.
Radca Gubernjalny Puchalski.
(2) Nacaelnik Sekcji, Janowski.

(*N. D.* 1131). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku licytacji, odbyć się mianej w d. 17 (29) Października r. z. na entrepryzę czyszczenia śmietnika i kloak w Magazynie Solnym Warszawa w przeciągu lat trzech, poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7, naznacza się drugi termin do odbycia tej licytacji in minus przez opieczętowane deklaracje w Kancelarji rzeczonego Magazynu na dzień 15 (27) Marca r. b. na godzinę 12 w południe, od sumy podwyższonej rs. 120 jednorocznego wynagrodzenia.

Każdy ubiegający się o takową entrepryzę, winien złożyć na ręce Pisarza Magazynu Solnego Warszawa w terminie oznaczonym deklaracją opieczętowaną na papierze stemplowym ceny kop. 15 napisaną, do której dołączyć należy kwit jednej z Kas Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 12 oraz świadectwo kwalifikacyjne, deklaracje bez tych dowodów jako też skrobane lub też z nieczytelnemi podpisami przyjętemi nie będą.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji pomienionego Magazynu.

Warszawa d 14 (26) Lutego 1866 r.
Vice-Gubernator. Daniłow.
Radca Gubernjalny, Kierglewicz.

(N. D. 1428). *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

Объявляетъ, что при Управленіи оной будутъ производится 22 Марта торгъ, а 24 числа тогоже Марта переторжка на перевозку изъ Новогеоргіевска въ Варшаву на станцію Желѣзной Дороги на вольнонаемныхъ подводахъ, 9,000 пудовъ пороха, въ коемъ съ укупоркою будетъ вѣсу до 12-итысячь пудовъ.

Торги будутъ производится отъ 10 часовъ утра до 2 часовъ пополудни, почему желающія участвовать на этихъ торгахъ приглашаются прибыть въ означенное Управленіе съ залогами и свидѣтельствами на право допущенія къ торгамъ по военному вѣдомству; условіе же торговъ будетъ желающимъ предявлено во всякоя время.

Кр. Новогеоргіевскъ, 28 Февраля 1867 г.
Командиръ Крѣпостной Артилеріи,
1 Полковникъ, Винклеръ.

(N. D. 1448).

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkały, w imieniu i na rzecz Tomasza Zielińskiego właścicicieIa dóbr Kościelnej wsi w Okręgu Radziejowskim zamieszkałego, czyniący, ogłasza niniejszym:

Że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 3 (15) Listopada 1866 r. między tymże Tomaszem Zielińskiem jako nabywcą praw Wiktorji z Bogusławskich Kosińskiej, Zuzanny z Bogosławskich Oborskiej i Henryka Bogusławskiego z jednej, a Michaliną z Kamińskich Bogusławską po Wiktorynie Bogusławskim pozostałą wdową, jako matką i główną opiekunką nieletniego Jana Bogusławskiego w dobrach Nieszczewy Okręgu Radziejowskim zamieszkałą, przez Aleksandra Parisota Mecenasa stawającą z drugiej strony zapadłym, nakazaną została sprzedaż w drodze działów dóbr Lekarzewice w Okręgu Włocławskim położonych, z samych gruntów folwarcznych, czyli dworskich w przestrzeni morgów 183, prętów kwadratowych 198 miary nowopolskiej, i zabudowań dworskich składających się, których tytuł własności niepodzielnie hypotecznie jest uregulowany na Tomasza Zielińskiego i Jana Bogusławskiego.

Po odbyciu w dniu 1 (13) Marca 1867 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, przed W. Skłodowskim Asesorem Trybunalu Cywilnego w Warszawie Delegowanym, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 r. godzinę 10 z rana w wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 oznaczonym został.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy rs 4,449 k. 30 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Obszerniejsze i szczegółowe opisanie tych dóbr znajduje się w taksie w d. 5 (17) Stycznia 1867 r. sporządzonej, w wydziale II Trybunału i podpisanego Obrońcy przy Senacie.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1867 r.
Józef Kleczkowski, Ob. przy Senacie.

DONIESIENIA PRYWATNE

(N. D. 1465).

DWA DOKUMENTA

najwiarogodniejszych ludzi o wyrobach, których zastosowanie stało się rzeczywiście kwestją żywotną w Europie.

Chodzi tu o godne ocenienie wartości środków kuracyjno-pożywnych Hoffa, produkowanych w parowej fabryce i browarze nadwornego dostawcy p. Jana Hoffa w Berlinie przy ulicy Nowo-Wilhelmowskiej Nr. 1 (t. j. **piwa zdrowia z ekstraktu słodowego Hoffa, czekolady słodowej, proszku czekoladowego, karmelków i cukru piersiowego z słodu**).

Do niezliczonych a zaszczytnie znanych już listów przyznania, dodajemy jeszcze dziś dwa następujące, i pytamy, czy te nadzwyczajne żądania publiczności o dostarczenie jej owych wyrobów przynoszących tak wielkie skutki w hygienie, mogą się inaczej dać wytłumaczyć?

Listy te są następujące:

I. *Köthen, 12 grudnia 1866.* Życzysz sobie pan mojego sądu o wyrobach słodowych Hoffa. Jak daleko sięgają moje spostrzeżenia i doświadczenie, i o ile jako lajek medyczny po sześcioletniem używaniu piwa słodowego, czekolady i karmelków słodowych, sądzić jestem w stanie, twierdzę, że zbawienny wpływ tych wszystkich fabrykatów na zmianę wewnętrznego organizmu, i soków pożywnych, nie podlega najmniejszej wątpliwości. Mianowicie rzeczone wyroby wywierały w mojej rodzinie wielką działalność na roztrojone organa brzuszne, katary chroniczne i cierpienia żołądkowe. Jak o tem już poprzednio doniosłem, wyborne piwo słodowe odjęło odemnie długoletnie cierpienia kataralne, wpłynęło zbawiennie na moje organa trawienia, wzmocniło nerwy, orzeźwiło i poprawiło krew. Podobny pomyślny skutek wywarło ono także na mojego wuja. Cierpiał on na tak zwane zaflegmienie żołądka, a ponieważ cierpienia te zapuściły głębokie korzenie w jego konstytucji, nie chciały ustąpić pomimo zastosowania wszystkich środków medycznych. Pomogło mu tylko jedno piwo i karmelki słodowe. Osłabione komórki szluzowe zostały wzmocnione, zbyteczne wyrzucanie flegmy zmniejszyło się znacznie, duszność i wymioty ustały zupełnie, i powrócił całkiem dawniejszy apetyt. Mogę także na moją pociechę zawiadomić pana, że używanie piwa słodowego i czekolady słodowej przez moją żonę przy cierpieniach jej żołądkowych, wywarło bardzo dobre skutki.

Dyrektor Seminarjum, **Albrecht.**

II. *Wiedeń, 9 stycznia 1867.* P. Hoff, którego ekstrakt słodowy zasłużył sobie na sławę europejską, wynalazł nowy, nader ważny środek djetetyczny, czekoladę słodową, a ponieważ znalazła ona sobie zwolenników we wszystkich stanach, robiłem także i ja doświadczenie z nią, i pozwalam sobie złożyć sprawozdanie o jej praktycznej wartości.

Dwie największe znakomitości nauki medycznej — Von Swieten, nadworny medyk wielkiej cesarzowej Marji-Teresy i Piotr Frank—wspominają już w swoich pismach o czekoladzie słodowej i o praktycznej jej wartości bardzo pochlebne wypowiadają zdanie *). Słodowej czekolady zdrowia p. Hoffa, używałem z wielką korzyścią przy osłabionych fizycznie osobach w ogólności, jako też przy wycieńczonych przez częste djarje, lub też przez długą chorobę, przy chorobach piersiowych, mianowicie u takich osób, które cierpią na katar chroniczny. Każdy, kto tak jak ja robić będzie te same doświadczenia, przekona się o prawdzie moich uwag.

Dr. **L. Raudnitz.**

Na powyższe wyroby każdego gatunku i ilości, przyjmują się obstalunki w mojem mieszkaniu przy ulicy Elektoralnej Nr. 813, róg Solnej, po stronie bankowej, jako też w poniżej wymienionych filjach; pragnę także dla dóbra publiczności urządzić filje w częściach miasta, gdzie takowych dotąd jeszcze nie ma, jako też w miastach prowincjonalnych, i upraszam zatem panów właścicieli podobnych składów handlowych, dla których powyższe wyroby są odpowiednie o łaskawe zgłoszenie się do mnie.

W. Wolfheim.

ulica Elektoralna Nr. 813, róg Solnej po stronie bankowej.

Sprzedażą zajmują się:

PP. Oskar Kirschstein (dawniej Grühn i S-ka) przy ulicy Miodowej.
„ J. Herstein, na Nowym Świecie Nr. 1249.
„ Ludwik Sommer, przy ulicy Długiej.
„ F. Springer, róg ulicy S-to Krzyzkiej i Szkolnej.
„ Piotr Kędzierzawski, róg ulicy Chłodnej i Żelaznej.
„ C. H. Rüdiger, plac S-go Aleksandra.
„ Józef Kempiński w Koninie.

*) Przygotowywanie jej na wielką skalę jest dotąd jedyną tajemnicą jej fabrykanta. Nadworny dostawca p. Jan Hoff przezwyciężył wszystkie trudności, do czego rozumie się dopomogły mu rozwój techniki i chemji. (1673)

(N. D 1258)

Od wydawcy sztuk Dramatycznych

TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Następujące sztuki:

1. Zachód słońca, komedja kop. 30.
2. Córka adwokata, komedja k. 37½.
3. Stary jegomość, komedja k. 30.
4. Cecylja, komedja k. 37½.
5. Spotkanie, krotochwila k. 30.
6. Drugi rok, komedja k. 30.
7. Familja Rignebouro, komedja k. 22½.
8. Miłość i rozsądek, komedja k. 22½.
9. Błyskawica, opera k. 30.
10. Nawet w chatce byle z nim, komedja kop. 30.
11. Włóczęga, drama k. 22½.
12. Prawda i kłamstwo, komedja k. 30.
13. Szpada mojego ojca, drama k. 22½.
14. Marja, drama k. 45.
15. Zoe, komedja k. 30.
16. Koń spiżowy, opera k. 37½.
17. Rita Hiszpanka, drama k. 45.
18. Krewni, komedja k. 37½.
19. Malwina czyli małżeństwo ze skłonności, komedja k. 30.
20. Honor i pieniądze, komedja k. 50.

Razem rs. 6 kop. 50.

których cena dotąd rs. 6 kop. 50, sprzedają się za rs. 1.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 1392).

DOM DO SPRZEDANIA

z wolnej ręki.

Położony w Warszawie przy ulicy Pryncypalnej, czyniący dochodu rocznego około rs. 3,500, mieszczący kilka obszernych dziedzińców i ogród, na których oprócz już egzystujących budowli, można stawiać obszerne mieszkalne lub fabryczne zabudowania. Cena za tę posesję tak jest obniżona, że sam plac na taką wartość, za ile nabyć można cały obszar wraz z budowlami ubezpieczonemi w Towarzystwie Ogniowym na rs. 45,750. Obniżenie szacunku, jak wyżej powiedziano, może mieć miejsce tylko w przeciągu jednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, z którego interesowani korzystać mogą.

Bliższa wiadomość u **A. Ruszhowskiego** pod Nr. 1245*a*. w Warszawie. (2856).

(N. D. 1169)

ANONS

ZASŁUGUJĄCY NA UWAGE

Nie będąc już w stanie, z powodu podeszłego wieku, prowadzić dalej znanych zaszczytnie od od lat 50 moich interesów handlowych i zmuszony będąc ze względu na zdrowie powrócić do rodziny za granicę, postanowiłem istniejący jeszcze dotąd skład mój towarów lnianych wyprzedać po tak nizkich cenach, jakie nawet za granicą przez same fabryki nie mogą być odpuszczane; przyczem Szanowna Publiczność ma jeszcze tę dogodność, że zamiast za granicą może obstalunki robić na miejscu i otrzymać towary po daleko niższych cenach. Pomimo tych nadzwyczajnie obniżonych cen, ustanowiłem jednak dla nabywców moich towarów **za 100 rs.** stały **rabat**, składający się z pół tuzina cienkich i prawdziwych chustek batystowych i 6 łokci cienkiego płótna holenderskiego. Zaręcza się za dobór towarów, jako też za rzetelność miary.

CENY STAŁE.

			Rs.	Kp	
1/2	tuzina	prawdziwych chustek płóciennych kosztuje tylko . .	1	10	
1/2	„	ręczników kosztuje teraz tylko	1	20	
1/2	„	ręczników	1	75	
1	sztuka	białego obrusa kosztuje	1	30	
1	„	serweta do kawy kolorowa kosztuje.	1	15	
1	„	płótna 50 łokci długości kosztuje	12	—	i drożej
1	„	belgijskiego płótna na 12 koszul damskich. . . .	14	—	„
1	„	konstancerskiego płótna na 12 koszul damskich . .	15	—	„
1	„	szwajcarskiego płótna ręcznej przędzy 63 łokci. . .	15	—	„
1	„	płutna domowego na 12 koszul męzkich.	18	—	„
1/2	sztuki	cienkiego holenderskiego 30 łokci długości kosztuje. .	12	—	„
1	sztuka	cienkiej weby	26	—	„
1	„	wyborowej weby	42	—	„
1	„	bilenfeldskiego płótna na 12 koszul.	25	—	„
1	„	koronnego płutna na 12 koszul.	26	—	„
1	łokieć	płótna 3 łokcie szerokiego na prześcieradła. . . .	—	65	„

Nakrycia stołowe w double damast na 6, 12, 18 i 24 osób i prawdziwych chustek batystowych sprzedają się po również zniżonych cenach.

Ulica róg Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego-Światu Nr. 1245a w pałacu Zarządu Wojennego wprost Ruskiego Gimnazjum. (17854)

(N. D. 1419). Potrzebny jest **kapitał** w ilości rsr. **2,000** na przedsiębierstwo nader korzystne rozwinąć się mające, który to kapitał zarazem zabezpieczonym zostanie na pierwszy numer nieruchomości wiejskiej i od którego wypożyczający płacić będzie procent i nadto diwidendę od obrotu takowym, wiadomość bliższa w kancelarji u W. Seweryna Kozarzewskiego Obrońcy Sądowego w Warszawie pod Nr 232 przy ulicy Mostowej na 2-gim piętrze od frontu utrzymywanej, do godziny 9½ z rana i od 3-ej do 4½ po południu. (3103).

(N. D. 1427). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nr. 12,701, 8,253, 4,965, 3,175, 8,747 i 9,848 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 28 Marca r. 1867, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(N. D. 1181)

Ktoby z WW. Jeometrów kl. II w Królestwie potrzebowa. od dnia 1 Kwietnia r. b. lub później **Pomocnika**, raczy zgłosić się do składu materjałów piśmiennych W. T. Tytz, ulica Miodowa naprzeciwko Sądu Apelacyjnego Królestwa, gdzie bliższą wiadomość powziąć można (3—2503).

(N. D. 1438). W mieście Gubernjalnem Petrokowie jest do **sprzedania plac** pod Nr. 468/9 do Drozdowskiej należący, w objętości prętów kwadratowych 23 stop 52 wraz z wynagrodzeniem asekuracyjnym w ilości rs. 1,580. Bliższa wiadomość przez Radomsk w Dobryszycach u Proboszcza. (1 - 3186).

(N. D. 1413). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 13,240 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 27 Marca r. 1867, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(N. D. 1323). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety lombardowe** wydana za Nr. 3,569, 3,572 i 3,6?2, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 23 Marca 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (2—2,842)

(N. D. 1303) Podaje się do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 12664 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 22 Marca 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (2842).

(N. D. 1464) Do dzisiejszego Numeru Dziennika, dołącza się **Tabela** wygranych 2ej Klasy 103ej Loterji Klasycznej Królestwa Polskiego

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)